

Na padaczkę w Polsce cierpi około 400 tysięcy osób. Większość może prowadzić normalne życie **str. 9**



FOT. FREEPIK

Smalec gęsi znów podbija nasze domowe apteczki. Stosowany jest na gardło, stawy i suchą skórę **str. 10**

STRONA
ZDROWIA

Gazeta Krakowska

Środa
19.11.2025

www.gazetakrakowska.pl

Nr 268 (23 608)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włodzimierz Czarzasty został wybrany nowym marszałkiem Sejmu **str. 7**



FOT. DAMIAN RADZIAK

Tylicz. Wystarczą dwa dni mrozu, żeby naśnieżyć stok. Start sezonu narciarskiego w sobotę? **str. 4**

„Pasy” potrzebują zwycięstwa. Może w sobotę u siebie, podczas meczu z Motorem? **str. 16**



FOT. ANDRZEJ BANAS

REFORMA. WALDEMAR DOMAŃSKI

MARTWI SIĘ O BIBLIOTEKĘ

POLSKIEJ PIOSENKI

Co się stanie z Krakowskimi Lekcjami Śpiewania? **str. 6**



FOT. ANNA KACZMARZ

CHRZANÓW AWANTURA O TRANSPARENTY, KONFLIKT NARASTA

Valeo na krawędzi strajku generalnego

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Po strajkach ostrzegawczych w Chrzanowie, Trzebini i Mysłowicach sytuacja osiąga punkt krytyczny. Związkowcy zapowiadają, że jutro dojdzie do strajku generalnego, który może całkowicie sparaliżować produkcję.

Związkowcy rozwiesili na ogrodzeniu zakładu transparenty informujące o strajku. Zarząd Valeo usunął je, twierdząc, że związek zawodowy nie ma prawa umieszczać ich na mieniu nale-

żącym do spółki. W piśmie skierowanym do związków zarząd uznał, że niektóre wypowiedzi związkowców naruszają zasady i wymuszają stanowczą reakcję firmy. Spółka twierdzi również, że przedstawiciele związków „przypisują jej nagminne łamanie prawa pracy”.

Związkowcy uznają działania firmy za próbę ograniczania legalnej akcji. W poniedziałek wezwali policję, twierdząc, że zakład bezprawnie usuwa związkowe flagi i banery. - Usuwanie naszych materiałów to forma utrudniania protestu - komentuje przewodnicząca WZZ „Sierpień ’80” w Valeo Katarzyna Jamróz.

Strajk w zakładzie Valeo w Chrzanowie rozpoczął się 12 listopada zgodnie z zapowiedziami po nieudanych negocjacjach z kierownictwem. Pracownicy na każdej zmianie wstrzymywali się od pracy przez dwie godziny. Udział w akcji wzięli nie tylko członkowie związków zawodowych, lecz także osoby niezrzeszone.

- Nie chcemy paraliżować zakładu, lecz wymusić dialog. Chcemy szacunku i sprawiedliwego wynagrodzenia. Szacunek zaczyna się od wypłaty - mówi Katarzyna Jamróz.

©P
Czytaj str. 3



FOT. WZZ SIERPIEŃ 80 VALEO CHRZANÓW

Valeo w Chrzanowie może stanąć. Po strajkach ostrzegawczych nie widać postępu w negocjacjach. Jeśli nie będzie rozmów, związkowcy na jutro zapowiadają początek strajku generalnego. Sytuacji nie ułatwia awantura o banery wywieszone przez związkowców na ogrodzeniu firmy. Zarząd Valeo usunął związkowe transparenty, co strajkujący uznali za próbę ograniczania legalnej akcji

Skazani zapowiedzieli apelacje. Całą sprawę skomentował premier

Tarnów. Chodzi o aferę w Szerzynch. Za wyłudzenie nieruchomości od niepełnosprawnego pensjonariusza DPS skazani zostali urzędnicy. „Mdłości można dostać” - komentuje Tusk **str. 4**

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Krynica może na serio myśleć o nowym torze saneczkowym. Nareszcie! **str. 5**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Pod Paragrafem

● 6 listopada 1923 w starciach ulicznych w Krakowie zginęło 14 żołnierzy, 15 strajkujących robotników i trzech cywili. Masakra spowodowała kryzys polityczny

Jakub Guder
publicysta



CO OPOWIE TEDDY?

Już 26 listopada premiera autobiografii Tadeusza Pawłowskiego*. „Teddy. Patrząc za siebie” - to tytuł wspomnień legendy Śląska Wrocław. Spisał je dr Andrzej Ostrowski, który był naocznym świadkiem największych sukcesów Pawłowskiego. Siedział m.in. wśród dziennikarzy, którzy relacjonowali na trybunach Stadionu Olimpijskiego mecz Śląsk Wrocław - Liverpool. Wiecie kiedy to było? Otóż równo 50 lat minie w dniu premiery książki. Pięknie nam się to spina.

Bardzo jestem ciekaw tej biografii. Tu nawet nie chodzi o status legendy Pawłowskiego, ale bardziej o to, jakim jest człowiekiem, o ten jego ciągły uśmiech, o tajemnice, które mógłby opowiedzieć, o niestrzelonego karnego z Wisłą, o pozaboiskowe życie piłkarzy Śląska w latach 70., wielkie mecze, tragedie, jakie spotykały go w życiu prywatnym. Jest co czytać.

Mało jest sportowych biografii, które jakoś porywają. Więcej oczekiwałem na przykład po książce od Sebastiana Mili. Był to ciekawy bieg po jego życiu, lecz zabrakło smaczków, a przecież wiemy, że mistrz Polski AD 2012 to nie byli grzeczni chłopcy. Piwa w autokarze, statek pływający po Odrze, imprezki. To też był jeden z filarów tamtego sukcesu. Ostatnio zacząłem czytać wspomnienia Dariusza Szpakowskiego. 12 finałów mistrzostw świata - jest o czym pisać. Wszystko jest tam jednak trochę za szybko, po łebkach, chciałoby się więcej i więcej. Pan Dariusz to na antenie jednak zawsze grzeczny facet, dżentelmen. Taka jest i książka. Co innego biografia Andrzeja Iwana. „Spalony”, to chyba najlepsza taka pozycja na polskim rynku.

Świetne recenzje zbiera biografia Roberta Lewandowskiego, którą napisał Sebastian Staszewski. To książka nieautoryzowana, ale z wypowiedziami „Lewego”. Jest tam o wszystkim - o kadrze, o życiu prywatnym, o lekcjach bachata, które podbierała od przystojnych Hiszpanów Ania. „Lewy” nie jest tam posagiem z brązu. Jest człowiekiem. No i chyba dobrze mu to zrobiło. Bo wiecie, jak to jest z biografiami? Najlepsze są ponoć takie, które nie do końca podobają się ich głównym bohaterom.

*Tadeusz Pawłowski - ur. w 1953 we Wrocławiu, piłkarz, reprezentant Polski, trener piłkarski w kraju i za granicą. M.in. 22 grudnia 2015 został trenerem Wisły Kraków. Zwolniony 29 lutego 2016 po domowej porażce z Podbeskidziem Bielsko-Biala (1:2) w 24. kolejce Ekstraklasy.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
5°C



MIN
-1°C

Wiatr pld.-zach. 8 km/h
Zachmurzenie małe, zimno, możliwe przejaśnienia.
Opady nie są przewidywane

JUTRO

MAX
4°C



MIN
0°C

Wiatr pld. 4 km/h
Zachmurzenie duże, zimno, niewielkie opady deszczu możliwe przez cały dzień

ZDJĘCIE DNIA

Młodzi mieszkańcy gminy Biecz (pow. gorlicki) pokazali, jak dobrze znają lokalne tradycje. W bieckiej bibliotece odbył się konkurs „Bieckie Jeden z Dziesięciu”, przygotowany z myślą o uczniach klas VII i VIII. Pytania dotyczyły książki „Legendy i opowieści bieckie” Gabrieli Ślawskiej. Pierwsze miejsce zdobył Miłosz Cieśla z SP nr 2 w Bieczu, drugie - Apollonia Marszałek z SP nr 1, a trzecie - Weronika Malatynec z ZSP w Strzeszynie. Po zakończeniu zmagani wszyscy uczestnicy odebrali nagrody i dyplomy.
Lech Klimek



FOT. BIBLIOTEKA BIECZ

ROZMOWA DNIA

Wybuch na torach. Ekspert: Jesteśmy w stanie zagrożenia

Tomasz Chudzyński
tomasz.chudzynski@polskapress.pl

O sabotażu na linii kolejowej mówi dr Piotr Robakowski, ekspert z Uniwersytetu Gdańskiego, wieloletni pracownik służb specjalnych.

Wysadzenie torowiska na Mazowszu premier Donald Tusk określił jako sabotaż.

Komunikaty wskazują, że doszło do celowego uszkodzenia kolejowej infrastruktury. Nie znamy jeszcze motywu sprawców, niemniej scenariusz o sabotażu należy brać pod uwagę. Niewykluczone, że to był test reakcji naszych służb. To pokazuje, że funkcjonujemy jako kraj w stanie zagrożenia.

Tropy do zleceniodawców prowadzą zapewne do specjalnych służb rosyjskich i białoruskich...

To, że zlecenie przyszło ze wschodu jest niemal pewne. Natomiast osoby, które dokonały tego sabotażu nie muszą przynależeć do struktur obcych służb, może nawet nie są związane ideologicznie z rosyjskim rządem. Wiemy, że obce służby prowadzą działalność dezinformacyjną w mediach społecznościowych, radykalizując pewne grupy ludzi, inspirując je do np. działań dywersyjnych. To całe spektrum behawioralnych działań, np. wobec grupy młodzieży, której może wydawać się, że to, co robi w internecie, to jest zabawa. Tym bardziej, że dostęp do materiałów chemicznych, które mogą posłużyć

do skonstruowania improwizowanego ładunku wybuchowego, jest powszechny.

Z niektórymi przypadkami podpałen, co udowodniono, stali obywatele białoruscy, ukraińscy czy gruzińscy, którzy przyjechali do Polski do pracy, do szkoły.

Mówimy tu o osobach przyjeżdżających do Polski, motywowanych finansowo do prowadzenia działań sabotażowych, wywiadowczych. Należy założyć, że część ludzi normalnie funkcjonujących w naszym kraju, żyjących obok nas, jest wysłannikami obcych służb. W praktyce to one pełnią rolę kierowniczą w działaniach wywiadowczych czy dywersyjnych.

Mieliśmy już w Polsce podpalenia, wlot rosyjskich dronów. Wysadzenie torów to kolejny akt eskalacji?

Stoimy jako przedstawiciel NATO, państwo frontowe, w obliczu wojny hybrydowej, która może mieć różne warianty, od działalności propagandowej do sabotażu, działań tzw. kine-tycznych. Właściwie powinniśmy spodziewać się, że do ataków dywersyjnych na infrastrukturę krytyczną będzie dochodzić. Przypomnę, że obo- wiązuje Alert Bravo i powinniśmy mieć zwiększoną czujność.

Jak dozorować kilometry torów?
Każdego centymetra torów przypilnować nie sposób, ale musimy zakładać, że do incy-



FOT. ARCHIWUM

dentów może dochodzić. Wi- dzimy po tym niedawnym przypadku, że procedury dzia- łają, personel kolejowy został przeszkolony. Maszynista za- uważył uszkodzenie, pociąg się zatrzymał, nikt nie został ranny.

Mamy porty i linie kolejowe do nich prowadzące...

Porty są oczywistym celem, po- dobnie jak trasy dojazdowe do nich, ale są to obiekty ściśle dozorowane. Atak na nie byłby bardzo ryzykowny. Co innego uderzenie w tzw. miękkie pod- brzusze, czyli linie kolejowe od- dalone od głównych hubów, ale których uszkodzenie mogłoby wzbudzać poczucie zagrożenia w społeczeństwie.

A możemy zwalczać wrogą dzia- łalność w sieci internetowej?

Widzę tu zastosowanie dla no- woczesnej technologii, sztucz- nej inteligencji. Można by ją wy- korzystać do monitoringu - czy ktoś interesuje się „groźnymi” tematami? Czy dane telefony lo- gują się w pobliżu ważnych in- stalacji? Sieci handlowe po- dobne mechanizmy stosują na co dzień. Wiedzą gdzie jeste- śmy, ile wydajemy na zakupy itd. Z drugiej jednak strony je- stem dobrego zdania o naszych służbach. Jesteśmy raczej bez- pieczni, mimo incydentów i sta- łego zagrożenia. ©©

PRZYRODA

Jak tu polubić przedzimą?

Oglądamy klasyczne prze- dzimie: smętne, ponure i de- kadenckie. Dni są coraz krót- sze, a noce długie. Finalnie ledwo osiem godzin dnia z niewielkim ogonkiem. Słońce, jeśli zaświeci, to na krótko. Im dalej na północ tym gorzej. Tam tylko noc polarna z odrobiną przeja- śnienia. Nasza aura jest rów- nie paskudna. Temperatura ciut wyżej zera. Wilgoć wisi w powietrzu. Wieczorem gę- sta mgła. Rankiem śliska szadź. I cóż z tego, że kryształki lodu porastające gałązki wy- glądają urodziwie. Dla kie- rowców tyleż piękne, co nie- bezpieczne. Za to chmur w nadmiarze. To, co widać za oknem, wprawia człowie- ka w wściekły nastrój.

W przyrodzie nie dzieje się prawie nic. Rośliny zaczęły zimowy spoczynek. Lasy i łą- ki opustoszały. Ptaki, które miały odlecieć, już zniknęły. W lesie panuje martwa cisza. Przylecieli upierzeni przyby- sze ze wschodu. Gawrony i wrony, dla których środek Europy jawi się niczym uzdrowisko. Jeśli chodzi o czworonogi, kto mógł za- paść w zimowy sen. Choćby borsuki, świstaki czy popieli- ce. Reszta zaczęła wielką grę o przetrwanie do wiosny. Po lasach snują się rozdraż- nione niedźwiedzie. Zapadły- by w zimową drzemkę, ale śniegu i mrozu nie widać. Bez tego nie wejdą do gawry. Pół metra śniegu i tydzień so- lidnego mrozu, to najlepsza recepta na misiowy sen. I jak tu polubić przedzimą?

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

Dobra wiadomość dla rowerzystów. Będzie nowy odcinek trasy EuroVelo

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

NOWY SĄCZ. Ścieżka długości 650 metrów będzie łącznikiem trasy EuroVelo między mostem na ul. Podmłynie a pętlą autobusową przy ul. Ogrodowej. Ma finansowanie unijne.

To dobra wiadomość dla wszystkich miłośników dwóch kółek z Nowego Sącza, ale nie tylko. Zgodnie z planem ścieżka przebiegać będzie na prawym wale przeciwpowodziowym rzeki Dunajec oraz na prawym wale potoku Dąbrówka. Zostanie tam położona nawierzchnia o szerokości 3 metrów oraz pobocza z kruszywa po 20 cm. Cała ścieżka będzie mieć łącznie 648 metrów.

Wszystko to będzie dostępne dla rowerzystów jeszcze w tym roku. Zgodnie z informacjami zawartymi w planie inwestycji i w specyfikacji przetargowej budowa ścieżki powinna zakończyć się do 15 grudnia.

Całe zadanie sfinansowane zostanie z funduszy europejskich, a konkretnie z projektu o nazwie „Budowa zintegrowanych ścieżek rowerowych na terenie Nowego Sącza”.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie wybrało już firmę, która zrealizuje to zadanie. Za 1,4 mln zł chce podjąć się tego firma Volimex z Limanowej, a prace budowlane mają rozpocząć się do 7 dni od podpisania umowy.

©©



Wizualizacja fragmentu ścieżki EuroVelo między mostem na ul. Podmłynie a pętlą autobusową przy ul. Ogrodowej

19 LISTOPADA

Imieniny obchodzą: Barbara, Dionizy, Elżbieta, Jakub, Maksym, Matylda, Paweł, Salomea, Seweryn i Teodor
1417 – Elżbieta Pilecka, trzecia żona Władysława II Jagiełły, została koronowana na Wawelu na królową Polski
1990 – Instytut Fizyki Jądrowej w Krakowie otrzymał, jako pierwszy w Polsce, numer IP (192.86.14.0) który został mu nadany przez Departament Obrony Stanów Zjednoczonych



FOT. JAN HUBRICH

19 LISTOPADA 2002

Jacek Majchrowski (na zdj.), profesor UJ, prawnik, został prezydentem Krakowa. Po tem jeszcze czterokrotnie wygrywał wybory. Był najdłużej urzędującym prezydentem w historii Krakowa. Urząd pełnił do 7 maja 2024.

Chrzanów. Konflikt w Valeo osiąga punkt krytyczny

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Sytuacja może ulec dalszemu zaognieniu. Wszystko wskazuje na to, że po zeszłotygodniowych strajkach ostrzegawczych we wszystkich oddziałach spółki jutro dojdzie do strajku generalnego.

– Jeśli pracodawca nie będzie chciał z nami rozmawiać, to od czwartku robimy ciągły strajk aż do skutku, dopóki nie wyjdzie i nie zacznie z nami rozmawiać – zapowiada przewodnicząca zakładowej organizacji Sierpna'80 Katarzyna Jamróz.

Zarząd odpowiada: Działamy zgodnie z prawem

Valeo przekazało nam stanowisko dotyczące obecnej sytuacji. Firma podkreśla, że w pełni przestrzega prawa i działa odpowiedzialnie. W oświadczeniu m.in. czytamy: „Pomimo trudnej sytuacji w sektorze motoryzacyjnym w fabryce w Chrzanowie, podobnie jak we wszystkich zakładach Valeo w Polsce, w 2025 roku wprowadzono podwyżki wynagrodzeń. Valeo działa w pełnej zgodności ze wszystkimi obowiązującymi przepisami prawnymi. Konsekwentnie przestrzega Kodeksu pracy i wewnętrznych regulacji, co jest dowodem na to, że jest firmą odpowiedzialną społecz-



Chrzanów, strajk w Valeo. Awantura o transparenty świadczy o usztywnieniu stanowiska obu stron sporu

nie i głęboko szanującą prawa pracownicze”.

Pat trwa. Obie strony czekają na ruch przeciwnika

Na razie nie widać przełomu w rozmowach między zarządem a związkami. Jeśli negocjacje nie ruszą, od 20 czerwca zakład w Chrzanowie może stanąć, a strajk generalny potrwa „aż do skutku”.

Zarząd Valeo w Chrzanowie twierdzi, że firma nie jest w stanie spełnić postulatów związków. W październikowym piśmie do załogi kierownictwo przypominało o trudnej sytuacji przedsiębiorstwa.

„Nasza firma ponosi straty finansowe. W obecnej sytuacji gospodarczej żądania wysuwane przez Związek Zawodowy Sierpień '80 są niemożliwe do zrealizowania. Ewentualny strajk może pogłębić trudną sytuację przedsiębior-

stwa i negatywnie wpłynąć na naszą wspólną przyszłość” – napisano w oświadczeniu.

Pracodawca przypomina również, że w marcu 2025 roku podpisano porozumienie płacowe z NSZZ „Solidarność”, w wyniku którego od kwietnia i lipca wprowadzono podwyżki dla pracowników produkcyjnych i biurowych oraz zmodyfikowano zasady przyznawania bonusów.

W stanowisku firmy podkreślono, że trudności dotyczą całego sektora motoryzacyjnego – zwłaszcza w związku z konkurencją z Chin oraz ograniczeniami celnymi w USA.

Nie widać przełomu w rozmowach. Jeśli negocjacje nie ruszą, od 20 czerwca zakład w Chrzanowie może stanąć

Spór w zakładzie Valeo narasta od wielu miesięcy. Firma zatrudnia w Chrzanowie około 2,5 tys. osób – pracowników etatowych, jak i zatrudnionych przez agencje pracy tymczasowej. Związkowcy wskazują na brak reakcji zarządu na zgłaszane postulaty.

Żądania związkowców

• Wynagrodzenia – podwyżka płacy podstawowej o około 1000 zł i dodatek stażowy; zarząd proponuje 200 zł.

• Benefity socjalne – dopłaty do posiłków czy transport pracowniczy w zakładzie w Chrzanowie.

• Respektowanie praw pracowniczych – chodzi o przestrzeganie 11-godzinnego dobowego odpoczynku, zapewnienie jednej wolnej niedzieli w miesiącu oraz ograniczenie nadmiernych nadgodzin przekraczających 40 godzin tygodniowo. ©©

Kopalnia Soli Bochnia zainwestowała 10 mln zł w stację osuszania powietrza

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Dzięki stacji osuszania powietrza przy szybie Trinitatis pod ziemią nie dochodzi już do skraplania się wody, zwłaszcza w upalne dni, a turyści nie są już narażeni na brudzenie butów i ubrań.

Do podziemnych wyrobisk trzeba wtłaczać powietrze z powierzchni ziemi. W Bochni służy do tego szyb Trinitatis, położony w dzielnicy Chodzenie. Do niedawna głównym problemem Ko-

palni Soli Bochnia w czasie upałów były duże ilości skraplającej się pod ziemią wilgoci. Gdy na powierzchni jest 30 stopni Celsjusza, a pod ziemią panuje stała temperatura około 17 stopni Celsjusza, w podziemnych wyrobiskach woda skrapla się błyskawicznie.

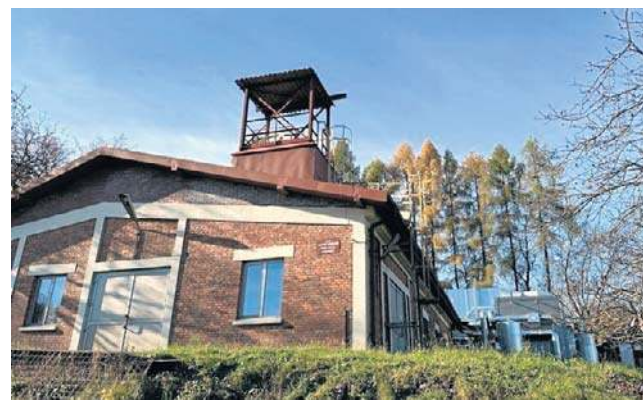
– Często dochodziło do zabrudzenia ubrań, co nie spotykało się oczywiście z zadowoleniem ze strony turystów – mówi Krzysztof Zięba, prezes Kopalni Soli Bochnia.

Rok 2025 jest przełomowy, bo po raz pierwszy dało się odczuć

pozytywne skutki potężnej inwestycji wykonanej na terenie szybu Trinitatis.

Władze kopalni pozyskały na wykonanie tych prac ok. 10 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Inwestycja została zakończona w 2024 roku. Dopiero jednak upalne dni w 2025 roku pozwoliły ocenić, czy inwestycja spełniła pokładane w niej nadzieje.

– Stacja osuszania poprawiła w zdecydowany sposób komfort przebywania pod ziemią w okresie dużych różnic temperatur – mówi prezes. – Są jedynie natu-



Dzięki stacji osuszania powietrza przy szybie Trinitatis pod ziemią nie dochodzi już do skraplania się wody

ralne wykroplenia solanki spoza ociosu, dzięki czemu możemy obserwować piękne formacje, na przykład solne kalafiori. Suche powietrze nie degraduje całych ociosów i stropów, nie rozpuszcza warstw łupków, co powodowało śliską maź, która się osadzała na chodnikach. Po drugie, zostały powstrzymane nieodwracalne degradacje, czyli drobne odspojenia się struktury solnych stropów i ociosów, które z jednej strony powodowały zagrożenie dla turystów, a z drugiej deformowały chodnik – wyjaśnia Krzysztof Zięba. ©©

Tu sezon narciarski zaczyna się najwcześniej w Polsce. W Tyliczu twierdzą, że wystartują już w ten weekend

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

POWIAT NOWOSĄDECKI. Już w sobotę chce wystartować Ośrodek Master Ski w Tyliczu. Armatki są gotowe do naśnieżania. Potrzebna są tylko minusowe temperatury.

Centrum Narciarskie Master Ski w Tyliczu co roku wyprzedza z otwarciem inne stacje narciarskie na Sądecczyźnie.

- Jesteśmy gotowi. Czekamy tylko na minusowe temperatury. Liczymy na to, że 22 listopada będziemy mogli na stoku spotkać narciarzy i snowboardzistów - mówi Bartłomiej Miejski, właściciel stacji narciarskiej w Tyliczu.

System naśnieżania zaprojektowany jest tak, że w 48 godzin mrozu uda się przygotować trasę

o średniej grubości warstwy śniegu około 30 centymetrów.

Tydzień później sezon zimowy zamierzają rozpocząć kolejne dwa ośrodki na Sądecczyźnie, czyli Jaworzyna Krynicka oraz Słotwiny Arena. Tam również na miłośników białego szaleństwa czekają zmiany. Jaworzyna Krynicka zamieniła wyciąg orczykowy przy liczącej 900 metrów długości trasie nr 2 na nowoczesną, sześciuosobową kolej krzesełkową.

- Słotwiny Arena wybudowały nowoczesną dwuosobową taśmę Sun Kit, która jest zaadaptowana. To z myślą o osobach średnio zaawansowanych i tych, które czują się niekomfortowo, jeżdżąc koleją krzesełkową na wysokościach - informuje Daniel Lisak, kierownik biura Krynickiej Organizacji Turystycznej.



Tak wyglądał stok w Tyliczu przed tygodniem. Żeby przygotować go dla narciarzy, potrzebny jest mróz

Czekamy na remont dworca kolejowego w Olkuszu

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

W listopadzie ma zostać ogłoszony przetarg na przebudowę dworca. Wielokrotnie zapowiadana inwestycja jest jednym z najbardziej wyczekiwanych przedsięwzięć w Olkuszu.

Jak poinformował za pośrednictwem mediów społeczno-sciowych poseł Łukasz Kmita, zgodnie z najnowszymi zapowiedziami przetarg na remont budynku ma wystartować w listopadzie tego roku.

- Już na jesień przyszłego roku budynek będzie wyglądał zupełnie inaczej. Po wielu miesiącach starań zarząd PKP SA podpisał zgodę na przeprowadzenie prac remontowych - mówił parlamentarzysta po wizycie w biurze inwestycji PKP.

Przypomnijmy - po ukończeniu długo planowanych prac pasażerowie mają mieć do dyspozycji poczekalnię o powierzchni 90 mkw. wraz z biletomatami, bankomatem oraz innymi automatami usługowymi. W środku znajdą się także toalety oraz pomieszczenia komercyjne.

Sam budynek zyska nowe oblicze. Elewacja ma odzyskać pierwotny kolor. Ponadto zachowane mają zostać historyczne detale architektoniczne takie jak stolarka okienna i drzwiowa oraz więźba dachowa. Wszystkie prace mają zostać przeprowadzone „pod okiem” Małopolskiego Konserwatora Zabytków.

Roboty mają objąć także najbliższe otoczenie dworca. Powstanie przy nim nowy parking z miejscami dla osób z niepełnościami oraz strefą Kiss&Ride a także wiatra rowerowa. ©©

Skazani samorządowcy i urzędnicy tarnowskiego starostwa i z Szerzyn odwołują się od wyroku? Donald Tusk komentuje

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

Wszyscy skazani w sprawie przejęcia majątku pensjonariusza DPS w Nowodworzu złożyli wnioski o uzasadnienie wyroku, co może wskazywać, że będą wnosili apelacje.

Do wyroku, który zapadł przed tarnowskim sądem, odniósł się kilka dni temu premier rządu. „Sąd skazał na karę więzienia działaczy PiS z Małopolski za wyłudzenie nieruchomości od niepełnosprawnego pensjonariusza Domu Pomocy Społecznej. Wygląda jak system. Mdłości można dostać” - napisał Donald Tusk na platformie X.

Na ławie oskarżonych zasiadło czworo urzędników samorządowych oraz notariusz. Zostali nieprawomocnie skazani na kary więzienia od 13 do 18 miesięcy oraz kary grzywny. Ponadto sąd orzekł wobec nich zakazy zajmowania stanowisk w organach samorządowych, zajmowania stanowisk kierowniczych, a wobec Wojciecha W. zakaz wykonywania zawodu notariusza.

Ruszyła procedura odwoławcza

Wyrok skazujący dla urzędników z Urzędu Gminy w Szerzynie, Starostwa Powiatowego oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowie zapadł 12 września przed Sądem Okręgowym w Tarnowie. Za jego



Wyrok sądu I instancji zapadł w Sądzie Okręgowym w Tarnowie 12 września

pośrednictwem odwołania można wnieść do Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

- Oskarżeni i ich obrońcy złożyli wnioski o uzasadnienie wyroku. Sędzia już je sporządził - tłumaczy sędzia Małgorzata Stanisławczyk-Karpiel, rzeczniczka prasowa Sądu Okręgowego w Tarnowie. Doręczone zostały już odpisy wyroku wraz z uzasadnieniem, a to oznacza, że strony mają 14 dni na to, aby złożyć apelację. - Termin rozprawy apelacyjnej zostanie wyznaczony, jeżeli złożona apelacja spełniać będzie wymogi formalne i sąd pierwszej instancji przekaze akta do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. A to, o ile mi wiadomo, jeszcze nie na-

stało - dodaje Małgorzata Stanisławczyk-Karpiel.

Obrońcy zapowiedzieli odwołanie

O tym, że wyrok z 12 września nie kończy sprawy i będą odwołania, mówili obrońcy oskarżonych zaraz po wyjściu z sali rozpraw.

- Rozstrzygnięcie jest skrajnie niesprawiedliwe. Apelacja

O tym, że wyrok z 12 września nie kończy sprawy i będą odwołania, mówili obrońcy oskarżonych zaraz po wyjściu z sali rozpraw

na pewno zostanie złożona - zapowiedział m.in. Przemysław Podlasiewicz, który w procesie bronił Romana Łucarza. Sam wicestarosta tarnowski w oświadczeniu napisał: „Nie zgadzam się z orzeczeniem Sądu i będę walczył o prawdę i sprawiedliwość tak długo, jak będzie trzeba”.

W podobnym tonie wypowiedział się także po odczytaniu wyroku Dawid Gąsawski, obrońca Anny Górskiej. - My ten wyrok przyjmujemy z wielkim rozczarowaniem i ubolewaniem. Od samego początku pani Górską nie popełniła żadnego przestępstwa. Działała w granicach swoich kompetencji, stosując się do polecenia służbowego swojego przełożonego, który działał również w ramach swoich kompetencji. Żadnych dokumentów nie sprzeniewierzała, nie ukrywała, nie niszczyła. Nie utrudniała toku postępowania. Żałuję, że sąd I instancji nie podzielił naszego stanowiska. Pozostaje nam czekać na ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie, które nastąpi w ramach kontroli odwoławczej - komentował mec. Dawid Gąsawski.

Rozpoznając apelację, sąd odwoławczy może utrzymać wyrok w mocy, zmienić go (np. obniżyć karę, uniewinnić oskarżonego) albo uchylić w całości czy części i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Biegi narciarskie w centrum Zakopanego? Na Równi Krupowej powstaną naśnieżane trasy dla wszystkich

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

Zakopane planuje reaktywować trasy narciarstwa biegowego. Wykorzystany zostanie sztuczny śnieg, który i tak powstaje przy tworzeniu popularnych górskich śnieżnych.

Pomysł przywrócenia tras narciarstwa biegowego na Równi Krupowej zyskał poparcie Komisji Sportu Rady Miasta Zakopanego. Jak podkreśla jej przewodniczący Szczepan Karpiel-Bułęcka, tereny te już wcześniej służyły jako miejsce do rekreacyjnego biegania na nartach i warto wrócić do tej koncepcji.

- Zakopane może mieć śnieżone trasy do narciarstwa biegowego w samym centrum. Uznaliśmy, że to zdecydowanie lepsze rozwiązanie niż dzier-



Trasy biegowe w Zakopanem ostatnio nie działały

żawa terenu między Krokwią a Doliną Białego, za który ostatnimi zimąmi płaciliśmy, mimo że trasy często w ogóle nie działały - wskazuje Karpiel-Bułęcka. W zeszłym sezonie przygotowane tam odcinki funkcjonowały... tylko jeden dzień.

Dlaczego zmiana lokalizacji?

Utrzymanie dotychczasowych tras generowało wysokie koszty: 95 tys. zł - dzierżawa terenów (właściciel jest kilkudziesięciu), 27 tys. zł - przygotowanie tras (koszenie), 55 350 zł - umowa na ratrakowanie.

Dodatkowy problem to brak śniegu: aby wjechać ratrak, potrzeba co najmniej pół metra naturalnych opadów. Tego ostatnie zimy prawie nie zapewniają. Trasy były też regularnie niszczone przez pieszych i osoby wprowadzające psy, a także przez organizowanie w tym miejscu kuligów.

Tymczasem na Górnej Równi Krupowej już funkcjonują śnieżne góry przygotowywane przez spółkę miejską TESKO. Miasto płaci za nie 340 tys. zł za dwa lata, a śnieg produkowany do ich budowy można wykorzy-

stać również do formowania tras biegowych.

Plan: ogrodzone i dostępne dla biegaczy

Nowe trasy mają powstać w miejscu, które - zgodnie z zapisami planu miejscowego - od lat przeznaczone jest pod sport i rekreację. To argument za przeniesieniem biegówek na Równię.

Aby uniknąć problemów z poprzednich lat, komisja wnioskuję o ich ogrodzenie, tak by ograniczyć wchodzenie na trasy osób postronnych, psów i przypadkowe zadyptywanie.

Komisja skierowała do burmistrza formalny wniosek o wdrożenie nowego rozwiązania. Jeśli miasto przychyli się do propozycji, pierwsze śnieżone trasy biegowe w centrum Zakopanego mogą powstać już tej zimy, o ile tylko pozwolą na to temperatury. ©©

Krynica. Milowy krok – coraz bliżej tor saneczkowy na górze Iwonka

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

Pojawiły się realne szanse na realizację inwestycji. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, dopuszczający budowę toru, wszedł właśnie w życie.

Budowa toru saneczkowego w Krynicy-Zdroju to nie jest zupełnie nowy pomysł. Takie miejsce istniało już kiedyś na Górze Parkowej. Jego pozostałości rozebrane zostały wraz z rozpoczęciem budowy amfiteatru.

Stary tor zniknął, marzenia pozostały

Wcześniej był on wykorzystywany tylko wtedy, kiedy były ku temu sprzyjające warunki pogodowe. Drewniana, nieco zniszczona już konstrukcja służyła zawodnikom KTH Krynica oraz młodym adeptom saneczkarstwa. Odbływały się tam również zawody ogólnopolskie, olimpiady młodzieży w sportach zimowych, mistrzostwa Polski w różnych katego-



FOT. KRYNICA WZORA I DZIŚ FACEBOOK

Stary tor w Krynicy. Budowa nowego to szansa nie tylko dla sportów saneczkowych, ale i dla rozwoju miasta

riach wiekowych, a także międzynarodowe zawody o Puchar Krynicy.

Wraz z rozpoczęciem budowy amfiteatru pozostałości toru saneczkowego zniknęły, ale marzenia o budowie nowego toru pozostały. Idealnym miejscem na jego stworzenie od początku była Góra Iwonka.

W 2023 roku gmina odkupiła brakujące grunty i od tego czasu trwały procedury zwią-

zane z zaakceptowaniem nowego planu zagospodarowania przestrzennego. Po tym możliwe byłoby przejście do kolejnego etapu i udało się.

Gmina może zacząć procedury i szukać dofinansowania

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczający budowę sztucznie mrożonego toru saneczkowego

wszedł w życie, co oznacza, że gmina może już rozpocząć procedurę uzyskania decyzji środowiskowej dla tego przedsięwzięcia. Zadowolony nie kryje burmistrz uzdrowiska Piotr Ryba, który podkreśla, że równolegle prowadzone są działania, które mają zapewnić finansowanie całego projektu.

Ile dorzucą marszałek i minister?

- Zwróciłem się do marszałka województwa małopolskiego Łukasza Smółki z wnioskiem o współfinansowanie kosztów projektu budowlanego. Jestem również w bieżącym kontakcie z Ministerstwem Sportu i Turystyki w sprawie możliwości zaangażowania środków rządowych zarówno na budowę toru, jak i utworzenie w Krynicy-Zdroju ośrodka przygotowań olimpijskich. To ogromna szansa nie tylko dla sportów saneczkowych, bobslejowych i skeletonu, ale dla rozwoju całej Krynicy-Zdroju - sportowego, turystycznego i gospodarczego - podkreśla Piotr Ryba. ©©

Pies przeszedł przez piekło. obrońcy praw zwierząt szukają dla niego domu

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

MUSZYNA, KRYNICA. Pies Blinek został znaleziony w stanie skrajnego zaniedbania. Miał uszkodzoną gałkę oczną oraz łańcuch wrastający w szyję. Natychmiast trafił w ręce weterynarzy.

Zaniedbany piesek w typie gończy polski odnaleziony został 11 listopada w okolicy hotelu Activia, Geovita w Muszynie. Stan jego zdrowia był fatalny. W lecznicy weterynaryjnej przeszedł operację m.in. wypadniętej gałki ocznej.

Nie wiadomo, kto jest właścicielem zwierzęcia. Post ze zdjęciami psa udostępniony został w mediach społecznościowych lecznicy weterynaryjnej, która udzieliła mu pomocy.

Oprócz wypadniętego oka, zwierzę miało również łańcuch wrosnięty w szyję. Obojętne na krzywdę zwierzę nie pozostało. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Krynicy-Zdroju. W mediach społecznościowych opublikowali apel o po-

moc w znalezieniu stałego lub tymczasowego domu dla psiaka.

- Jeśli nie znajdziemy dla niego nowego domu lub domu tymczasowego, trafi do schroniska. A schronisko, choćby najlepsze, nie jest miejscem dla tak chorego i potrzebującego opieki psa. Nie pozwólmy, by po tym co przeszedł znów cierpieć - apeluje Sylwia Śliwa, inspektor TOZ w Krynicy-Zdroju. TOZ zaoferowało pomoc dla osoby, która zdecydowała się na adopcję zwierzęcia.

Towarzystwo zapewnia pełne wsparcie: wyprawkę, pomoc przy zmianie opatrunków, transport na wizyty kontrolne - jeżeli piesek zamieszka w Krynicy-Zdroju lub w odległości 30 km od Krynicy-Zdroju oraz pomoc w transporcie do nowego domu (również do tymczasowego).

- Udostępnijcie ten apel wszędzie, gdzie to możliwe. Każda minuta jest na wagę życia tego cudownego, skrzywdzonego psa. Razem możemy odmienić jego los. Prosimy o kontakt, Towarzystwo: tel. 530 044 074, Lecznicza Weterynaryjna Ars Vet, Krynica-Zdrój, tel. 18 472 39 26 - dodaje Sylwia Śliwa. ©©

AUTOREKLAMA

0011427747

Gazeta Krakowska

do kupienia także w sieci



Mistrzowie pustynnego bluesa Tinariwen wystąpią w 2026 roku w Krakowie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Tinariwen to prekursorzy gatunku znanego jako pustynny blues. W 2026 roku przyjadą do Polski tylko na dwa koncerty - w tym 28 kwietnia w krakowskim klubie Studio. Bilety od 169 zł.

Ich muzyka, zakorzeniona w egzotycznej tradycji północnej Afryki i naznaczona historią tęsknoty, wolności i wędrówki, porusza słuchaczy na całym świecie swoim uniwersalnym emocjonalnym przekazem. Tinariwen to dzieci pustyni - Tuaregowie, koczowniczy lud Berberów, od wieków przemierzający Saharę. Ich przodkowie żyli na terenach dzisiejszego Mali, Algierii, Libii i Nigru, zanim kolonialne granice rozdzieliły ich ojczyznę, czyniąc z nich Ishumar - lud w poszukiwaniu utraconego domu. Z tej tęsknoty narodziła się muzyka Tinariwen: połączenie tradycyjnych zachodnioafrykańskich rytmów i elektrycznego rock'n'rolla, które

świat poznał jako desert blues czyli pustynny blues.

Historia zespołu sięga końca lat 70., gdy Ibrahim Ag Alhabib, syn tuareckiego rebelianta, zbudował swoją pierwszą gitarę z puszek po konserwach, kija i linki od hamulca rowerowego. Wędrując po miastach i obozach dla uchodźców, spotykał innych muzyków, z którymi nocami przy ogniskach tworzył pieśni o wolności, miłości i pustynnym życiu.

Po latach stali się rock'n'rolowymi nomadami, niosąc przesłanie o tożsamości i godności Tuaregów na światowe sceny. Rozgłos zapewniła grupie płyta „Amassakoul” z 2004 roku, dzięki której formacja wystąpiła na festiwalu Roskilde oraz otwierała koncerty Santany i The Rolling Stones.

Dziś Tinariwen to wielopokoleniowy, nagrodzony prestiżową nagrodą Grammy zespół, w skład którego wchodzi dziewięć osób na scenie.

Bilety w cenach od 169 zł są dostępne poprzez trony internetowe www.fource.pl, eBilet.pl oraz Ticketmaster.pl.



Dziś Tinariwen to wielopokoleniowy, zespół, w skład którego wchodzi dziewięć osób na scenie

Drugi cykl koncertów „Anaklasis na fali”

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Wydawnictwo Muzyczne i Radio Kraków zapraszają na drugą odsłonę cyklu koncertów „Anaklasis na fali”. Posłuchamy sześciorga pianistek i pianistów polskiej sceny improwizowanej.

Po sukcesie pierwszej edycji cyklu w 2024 roku, Polskie Wydawnictwo Muzyczne powraca z ofertą jesiennych koncertów w Radiu Kraków. „Anaklasis na fali 2.0” to popis kreatywności, wirtuozerii i artyzmu rozpisany na siedem wieczorów. Tym razem do współpracy zaproszono sześciorgo pianistek i pianistów z polskiej sceny improwizowanej, wyznaczających nowe trendy w pianistyce z pogranicza klasyki i jazzu. Siódmy koncert finałowy, podczas którego wystąpi Marek Pospieszalski, to wydarzenie specjalne, dedykowane najwybitniejszemu polskiemu kompozytorom XX i XXI wieku.

Kto wystąpi?

Cykl otworzy Grzegorz Tarwid, twórca o charakterystycznym stylu, ukształtowanym m.in. pod wpływem duńskiej szkoły improwizacji. Pianista podda reinterpretacji twórczość Tomasza Sikorskiego, pierwszego przedstawiciela minimalizmu w muzyce polskiej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku (24 listopada).

Joanna Duda, pianistka poruszająca się na gruncie muzyki akustycznej i elektronicznej, wykorzystująca tak fortepian, jak i układy scalone. Pochyli się nad „Mszą elektroniczną” Bogusława Schaeffera przez analogiczną metodę myślenia o dźwięku jako tworzywie podlegającym przemianom (25 listopada).



Utalentowana kompozytorka, pianistka, aranżerka i dyrygentka młodego pokolenia - Hania Derej

Dominik Wania, krakowski pianista, który wydaje swoje płyty pod szyldem wytwórni ECM z Niemiec. Zinterpretuje kompozycje śląskiego giganta muzyki XX wieku - Henryka Miłkołaja Góreckiego (26 listopada).

Utalentowana kompozytorka, pianistka, aranżerka i dyrygentka Hania Derej, wejdzie w muzyczny dialog z twórczością Grażyny Bacewicz, uznanej dziś za jedną z najwybitniejszych postaci muzyki XX wieku (27 listopada).

Wrocławski pianista i kompozytor muzyki dla filmu i teatru, Aleksander Dębicz, o którym zrobiło się głośno za sprawą zwycięstwa na Transatlantyk Festival w 2013 r i albumu „Cinematic Piano” z 2015 r., który wyznaczył główny kierunek jego poszukiwań muzycznych, będzie eksplorować język muzyczny Kazimierza Serockiego, czołowego przedstawiciela awangardy w muzyce polskiej XX wieku. (28 listopada).

Marcin Masecki, poruszający się w szerokim zakresie styliz

stycznym, z powodzeniem łamiący granice między sztuką wysoką a rozrywkową, podejmie twórczość Henryka Warsa. Jego piosenki przywołają przedwojenny blask, jazzowy puls i filmową magię (30 listopada).

Podczas specjalnego koncertu Marka Pospieszalskiego, jego Octet pokłoni się całej plejadzie naszych rodzimych kompozytorek. W programie zabrzmią reinterpretacje utworów Grażyny Bacewicz, Barbary Buczek, Hanny Kulenty, Agaty Zubeł, Krystyny Moszumańskiej-Nazar, Marty Ptaszyńskiej, Elżbiety Sikory oraz premierowo: Marii Szymanowskiej, Joanny Wnuk-Nazarowej i Lidii Zielińskiej (29 listopada).

Koncerty będą transmitowane na żywo na antenie Radia Kraków oraz Programu 2 Polskiego Radia, ich retransmisje będzie można usłyszeć także na antenie Radia Kraków Kultura. Wszystkie koncerty rozpoczną się o godz. 18. Bilety na wydarzenia dostępne są na stronie Ticketmaster.pl. ©©

Co się stanie z Krakowskimi Lekcjami Śpiewania?

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Od nowego roku Biblioteka Polskiej Piosenki zostanie połączona z Centrum Kultury Podgórze. Miasto ogłosi konkurs na dyrektora, a Waldemar Domański obawia się likwidacji swojej instytucji.

Decyzją radnych jedną instytucję będą tworzyły od nowego roku Biblioteka Polskiej Piosenki i Centrum Kultury Podgórze. - Połączą się, ale znika nazwa Biblioteka Polskiej Piosenki, więc chyba wchłonie raczej niż połączy - mówi o planowanych działaniach Waldemar Domański, dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki.

Takie posunięcie ma, jak tłumaczy miasto, w dłuższej perspektywie zapewnić racjonalne zarządzanie zasobami dzięki efektowi skali, wspólnej administracji i logistyce oraz lepszemu wykorzystaniu infrastruktury. - Większa instytucja będzie także skuteczniejsza w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, co odciąży budżet miasta i pozwoli na rozwój działalności programowej - informuje Dominika Jaźwiecka z Biura Prasowego UMK.

Przeciwnicy pomysłu podkreślają, że ta decyzja może zagrażać unikatowemu charakterowi Biblioteki Polskiej Piosenki, która powstała z inicjatywy Waldemara Domańskiego, podobnie jak organizowane przez instytucję Krakowskie Lekcje Śpiewania. Choć podczas ostatniej Lekcji Śpiewania, 11 listopada na Rynku Głównym, Waldemar Domański pożegnał się z publicznością, ale zapowiada już wspólne grudniowe śpiewanie kolęd.

- Chciałbym doprowadzić ten mój autorski projekt do setnej edycji - mówi.

AUTOREKLAMA

0011430402

Jesień

to dobry czas na odkrywanie

- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

stronapodrozy.pl/przewodnik

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Wyludzili w internecie 1,4 mln zł

O skierowaniu liczącego 365 stron aktu oskarżenia przeciwko parze internetowych oszustów poinformował we wtorek rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi Krzysztof Kopania.

34-letniej kobiecie i jej 36-letniemu partnerowi prokuratura zarzuciła dokonanie wyludzeń łącznie 1,4 mln zł od 1338 osób. Oskarżeni wykorzystali do tego celu 26 fałszywych sklepów internetowych. Zakładając je, podszywali się pod firmy mające pozytywne opinie internautów.

Używali też danych osobowych pozyskanych podstępnie od ok. 40 osób. Będą także odpowiadać za pranie brudnych pieniędzy.

Para poznała się w zakładzie karnym i z popełnianych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Oboje zostali zatrzymani w 2024 r., gdy składali wnioski o założenie kolejnych rachunków bankowych.

Podczas przesłuchań oskarżeni przyznali się do stawianych zarzutów. PAP

WARSZAWA

Zderzenie tramwajów i autobusu



Wczoraj o godz. 7.50 na alei Solidarności w Warszawie doszło do wypadku. Zderzyły się tam tramwaj przejazdu technicznego i tramwaj linii 4 z autobusem 160. W wypadku poszkodowane zostały 23 osoby - 17 zostało hospitalizowanych, a 6 przebadano na miejscu.

GÓJSK KOŁO SIERPCA, WOJ. MAZOWIECKIE

Rodzic zaatakował dyrektorkę

Do zatrzymania 39-latką doszło w szkole podstawowej w miejscowości Gójsk w poniedziałek po południu, gdy odbywało się tam zebranie rodziców. Mężczyzna, który zakłócał przebieg zebrania, został z niego wyproszony. To wzbudziło jego agresję. Uderzył w twarz jedną z matek, a następnie popchnął dyrektorkę placówki, która się przewróciła. Obie kobiety

w wieku 41 i 55 lat trafiły do szpitala. Po badaniach zostały wypisane do domu. Po zatrzymaniu mężczyzny okazało się, że ma on 0,8 promila alkoholu w organizmie; ustalono też, że wcześniej na terenie szkoły uszkodził dwa samochody.

Agresor został zatrzymany przez policję, trwa także wyjaśnianie okoliczności zdarzenia. PAP

MOTORYZACJA

W pierwszych trzech kwartałach 2025 roku pojazdy elektryczne i hybrydowe osiągnęły blisko 60 proc. udziału w nowych rejestracjach w Polsce - wynika z najnowszego Raportu PZPM i KPMG. Według raportu w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku w Polsce zarejestrowano 26 tys. osobowych samochodów elektrycznych, co oznacza ponad dwukrotny wzrost (107,5 proc.) w porównaniu z rokiem 2024.

„

Wszystko wskazuje na to, że ten, można powiedzieć, wręcz zamach terrorystyczny, był inicjowany przez służby specjalne wschodu

Jacek Dobrzyński rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych

Włodzimierz Czarzasty nowym marszałkiem Sejmu

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego marszałka głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby.

We wtorek, 18 listopada, rozpoczęło się czterodniowe posiedzenie Sejmu. Jednym z jego najważniejszych punktów był wybór nowego marszałka izby. Lider Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty zastąpi na tej funkcji od początku bieżącej kadencji Sejmu Szymona Hołownię.

Posel Krzysztof Gawkowski, przedstawiając sylwetkę Włodzimierza Czarzastego, przypomniał najważniejsze momenty z życia polityka Nowej Lewicy.

W tym samym czasie posłowie PiS krzyczeli „precz z komuną”, a następnie na chwilę wyszli z sali plenarnej.

Po wystąpieniu Gawkowskiego głos zabrali przedstawiciele klubów poselskich.

Przemysław Czarnek (PiS) skrytykował postawę polityka Lewicy sprzed lat.

W kontrze do tych słów wystąpił w imieniu KO poseł Jarosław Urbaniak.

Jak głosowali posłowie?

Za wyborem Włodzimierza Czarzastego na nowego mar-



Po wyborze na stanowisko marszałka Włodzimierz Czarzasty podziękował posłom koalicji za poparcie

szalka Sejmu głosowało 236 posłów, przeciw było 209, a od głosu wstrzymały się dwie osoby. Większość bezwzględna wyniosła w tym głosowaniu 224 posłów.

Po wyborze na stanowisko sam Czarzasty podziękował za poparcie posłom koalicji. - Chcę jasno powiedzieć: jestem członkiem tej koalicji, wspieram tę koalicję i będę twardym, lojalnym, przewidywalnym elementem tej koalicji - zadeklarował nowy marszałek Sejmu.

Podziękował też posłankom i posłom za głosowanie.

Zwrócił się również do swojego poprzednika Szymona Hołowni.

Obiecał, że będzie się starał utrzymać wysoki poziom prowadzenia Sejmu i obrad, jaki pozostawił polityk Polski 2050.

Rozpoczął urzędowanie

Po objęciu funkcji marszałka Czarzasty uczcił pamięć parlamentarzystów, którzy zginęli podczas II wojny światowej i w katastrofie smoleńskiej. Złożył też kwiaty przed tablicami upamiętniającymi marszałka Sejmu Macieja Płażyń-

skiego, prezydenta Lecha Ka-
czyńskiego i Jana Pawła II.

Zapis o przekazaniu Czarzastemu fotela marszałka w drugiej połowie kadencji znalazł się w umowie koalicyjnej podpisanej 10 listopada 2023 r. „Po 18 latach Lewica wraca do współrządzenia. Chcę wam powiedzieć, że nikt nam tego nie zabierze. Nasze postulaty będą wprowadzane w życie, bo po to jest partia i formacja, żeby zdobywać władzę” - powiedział Czarzasty podczas wieczoru wyborczego 15 października 2023 r.

Lewica wraca po 20 latach

Czarzasty będzie pierwszym od 20 lat lewicowym politykiem, który obejmie fotel marszałka. Poprzednim był w 2005 r. Włodzimierz Cimoszewicz, ostatni marszałek Sejmu IV kadencji (2001-2005). W tej samej kadencji marszałkami z ramienia SLD byli także Marek Borowski i Józef Oleksy, przy czym Oleksy pełnił tę funkcję także w latach 1993-1995, w trakcie II kadencji Sejmu.

Z sondażu Instytutu Badań Pollster, opublikowanego we wtorek w „Super Expressie” wynikało, że większość Polaków (55 proc.) nie chce, by współprzewodniczący Nowej Lewicy i obecny wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem izby niższej. Odmienne zdanie wyraziło 45 proc. badanych.

Donald Tusk: Ustaliliśmy dane dwóch podejrzanych. To obywatele Ukrainy pracujący dla Rosji

Oprac. Anna Nagel
Mika, Warszawa

Premier Donald Tusk wygłosił w Sejmie informację nt. przebiegu porannego rządowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego ws. incydentów, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin.

Premier Donald Tusk poinformował, że służby ustaliły podejrzanych o akty dywersji na torach. - To obywatele Ukra-

iny pracujący dla Rosji. Trwają czynności. Z oczywistych powodów nie mogę podać ich personaliów - powiedział.

We wtorkowym posiedzeniu udział wzięli m.in. premier, wicepremierzy, ministrowie oraz dowódcy wojskowi, szefowie służb i przedstawiciel prezydenta. Posiedzenie miało związek z incydentami, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin. W wyniku pierwszego z nich zniszczono fragment torów

w pobliżu stacji PKP Mika w powiecie garwolińskim na Mazowszu. Z kolei w pobliżu miejscowości Gołęb w powiecie puławskim na Lubelszczyźnie, z powodu uszkodzonej linii kolejowej, do gwałtownego hamowania został zmuszony maszynista pociągu wiozącego 475 pasażerów. Nikomu nic się nie stało.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował w poniedziałek, że incydenty są

wyjaśniane przez służby. Minister koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak zapewnił, że do wyjaśnienia sprawy zostali skierowani najlepsi funkcjonariusze i eksperci służb specjalnych. Podkreślił, że prawdopodobieństwo, że dzieje się to na zlecenie obcych służb, jest bardzo wysokie. - Doprowadzimy do tego, żeby sprawców i zleceniodawców zamachu postawić przed sądem w Polsce - podkreślił. PAP

Zaginęła dziennikarka. Znana była z relacjonowania pandemii COVID-19

Grzegorz Kuczyński
Chiny

Organizacja Reporterzy bez Granic (RSF) wyraziła we wtorek zaniepokojenie w związku z zaginięciem chińskiej dziennikarki Zhang Zhan.

Jak wynika z relacji RSF, prawnik dziennikarki próbował odwiedzić ją w areszcie śledczym w szanghajskiej dzielnicy Pudong w poniedziałek, 17 listopada. Odmówiono mu, a rodzinę poinformowano, że Zhang została przeniesiona do innej placówki w celu odbycia kary. Władze nie ujawniły jej lokalizacji i zakazują wszelkich wizyt, co budzi obawy o bezpieczeństwo kobiety – zwróciła uwagę RSF. Rodzina do dziś nie otrzymała oficjalnych doku-

mentów dotyczących wyroku, który zapadł we wrześniu.

„Odmawiając ujawnienia informacji o nowym miejscu zatrzymania (Zhang), chińskie władze de facto poddają ją »przymusowemu zaginięciu«” – oświadczył Antoine Bernard, dyrektor ds. rzecznictwa i pomocy w RSF. Wezwał społeczność międzynarodową do zapewnienia, że Pekin ujawni lokalizację dziennikarki i zaprzestanie jej prześladowania.

To już drugi wyrok więzienia dla Zhang. Kobieta dwa miesiące temu została skazana na cztery lata pod zarzutem „wszczynania kłótni i prowokowania zwad”.

Wcześniej, w maju 2020 roku, aresztowano ją za relacjonowanie początków pandemii COVID-19 w Wuhanie i skazano na cztery lata pod tym samym zarzutem. PAP



Za relacjonowanie początków pandemii COVID-19 chińska dziennikarka odsiedziała 4 lata w więzieniu

Zelenski odwiedzi kolejny kraj. Tym razem będzie w Turcji

Oprac. Karolina Wrońska
Turcja

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiadomił, że po wtorkowej wizycie w Hiszpanii planuje udać się w środę do Turcji, gdzie będzie pracował nad wznowieniem wymiany jeńców z Rosją.

„Dzisiaj odbędą się spotkania w Hiszpanii, do których długo się przygotowaliśmy, i liczymy, że kolejny silny kraj będzie bardziej pomagał chronić życie i przybliżyć koniec wojny (z Rosją). Pracujemy nad tym, aby spotkanie z premierem Hiszpanii (Pedro) Sanchezem przyniosło porozumienia, które dadzą nam więcej siły. Każdego dnia w stosunkach z partnerami musi być (pozytywny) wynik dla Ukrainy” – napisał Zełenski we wtorek w komunikatorze Telegram.

Na środę zaplanowano wizytę prezydenta Ukrainy w Turcji. „Przygotowujemy się do intensyfikacji negocjacji i mamy wypracowane rozwiązania, które proponujemy partnerom. Przybliżenie końca wojny wszelkimi siłami jest priorytetem Ukrainy. Pracujemy również nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” – powiadomił Zełenski.

Specjalny wysłannik USA do spraw misji pokojowych Steve Witkoff odwiedzi Turcję



Trwa ofensywa dyplomatyczna Wołodymyra Zełenskiego. Po wizytach w Grecji (niedziela), Francji (poniedziałek) i Hiszpanii (wtorek) dziś czekają go spotkania w Turcji

w środę i weźmie udział w zaplanowanych rozmowach z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim – podała we wtorek agencja Reutersa, powołując się na informatora z Turcji.

Wcześniej, w sobotę (15 listopada), agencja Interfax Ukraina przekazała, że sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Ukrainy Rustem Umierow przeprowadził w Turcji i Zjednoczonych Emiratach Arabskich, przy wsparciu partnerów, konsultacje w sprawie wznowienia procesu wymiany i uwalniania Ukraińców z rosyjskiej niewoli.

„W wyniku tych negocjacji strony zgodziły się na powrót do porozumień stambulskich. Dotyczy to uwolnienia 1200 Ukraińców” – napisał w oświadczeniu Umierow. Sekretarz RBNiO rozpoczął wizytę do Turcji 11 listopada.

Przypomnijmy – w niedzielę Zełenski przyjechał do Aten, aby sfinalizować umowę w sprawie

„Pracujemy nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” – powiadomił Wołodymyr Zełenski

dostaw gazu przed sezonem zimowym. Cytowane przez AFP greckie źródła rządowe podały, że Ukraina i Grecja podpisały umowę o dostawach skroplonego gazu ziemnego (LNG) do Kijowa w okresie od grudnia 2025 do marca 2026 roku.

W poniedziałek Wołodymyr Zełenski spotkał się z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. Przywódcy obu krajów rozmawiali m.in. o potrzebach wojskowych Kijowa i współpracy przemysłów obronnych. Podpisali także list intencyjny w sprawie zakupu w przyszłości przez Ukrainę do 100 francuskich samolotów Rafale.

PAP

Do kontroli, bo... trzymała paszport w zębach

Grzegorz Kuczyński
Turcja

Straż graniczna w Turcji zatrzymała obywatelkę Rosji podczas kontroli paszportowej. Kobieta wzięła w zęby swój paszport, bo ręce miała zajęte torbami i paczkami.

O całej historii donosi popularny kanał Telegramu – Baza. Zamieszkała w Murmańsku 35-letnia Ksenia (jej nazwisko nie zostało podane) stała w kolejce do kontroli paszportowej na lotnisku w mieście Alanya „z mnóstwem toreb, paczek i walizką”.

W pewnym momencie upuściła torebkę na podłogę, sięgnęła, aby ją podnieść, i wzięła w zęby swój paszport, bo miała zajęte ręce. Następnie stanęła w kolejce do kontroli paszportowej.

Tureccy pracownicy kontroli dwukrotnie odmówili jej przepuszczenia, a wreszcie zabrali ją na rozmowę do służbowego pomieszczenia. Rosjance „wydano ostrzeżenie za zbezczeszczenie symbolu państwowego” – pisze Baza. Z wpisu na tym kanale nie wynika jasno, czy Rosjanka ostatecznie przeszła kontrolę graniczną i czy została pociągnięta do odpowiedzialności administracyjnej lub karnej.

W Turcji znane są przypadki, w których obywatele byli pociągani do odpowiedzialności karnej za zbezczeszczenie tureckiego paszportu. Na przykład w 2021 roku dwie osoby zostały zatrzymane za opublikowanie w serwisie TikTok filmu, w którym używali paszportu jako rękawicy do piekarnika.

PAP

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan Trumpa dotyczący Strefy Gazy

Grzegorz Kuczyński
USA

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan prezydenta USA Donalda Trumpa w sprawie Strefy Gazy. Za rezolucją głosowało 13 krajów. Rosja i Chiny wstrzymały się od głosu.

Ambasador USA przy ONZ Mike Waltz nazwał rezolucję „historyczną i konstruktywną” oraz podkreślił, że rozpoczyna nowe rozdział na Bliskim Wschodzie. „Dzisiejsza rezolucja to kolejny znaczący krok w stronę stabilnej Strefy Gazy, która będzie mogła prosperować, i środowiska, które pozwoli Izraelowi na życie w bezpieczeństwie – oświadczył Waltz, cytowany przez AP.

Dokument przewiduje m.in. utworzenie Międzynarodo-



Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję popierającą plan Donalda Trumpa dla Strefy Gazy

wych Sił Stabilizacyjnych (ISF), mających odpowiadać za zabezpieczanie granic Strefy Gazy z Izraelem i Egiptem, zapewnienie bezpieczeństwa ludności cywilnej i stref humanitarnych, a także szkolenie i współpracę z nowymi pale-

styńskimi siłami policyjnymi. Zgodnie z 20-punktowym planem prezydenta USA Strefą Gazy zarządzać ma apolityczna administracja palestyńska nadzorowana przez Radę Pokoju, której przewodniczyć miałby Trump.

Rezolucja stwierdza, że wraz z demilitaryzacją i odbudową Strefy Gazy oraz reformą Autonomii Palestyńskiej na Zachodnim Brzegu Jordanu „mogą wreszcie powstać warunki dla wiarygodnej ścieżki do samostanowienia i państwowości Palestyny”.

Hamas odrzucił w poniedziałek propozycję rozbioru zawartą w amerykańskim projekcie rezolucji. Palestyńskie ugrupowanie argumentuje, że rozbicie byłoby pogwałceniem „prawa do oporu” oraz „próbą poddania Strefy Gazy władzy międzynarodowej”.

Rosja, która wstrzymała się od głosu, zaproponowała własny projekt rezolucji, w którym zawarto propozycję utworzenia ISF, ale nie pojawiły się tam odniesienia do Rady Pokoju.

PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Smalec gęsi wraca do łask

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask. Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz

do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach. Jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. Sprawdź, jak go stosować.

ZA TYDZIEŃ:

- Grypa czy przeziębienie? Poznaj objawy
- Dokuczają ci migreny? Oprócz leków przeciwbólowych, istnieją też inne nietypowe, ale skuteczne, sposoby na ból głowy



FOT. GETTY IMAGES

Padaczka. Większość pacjentów może prowadzić normalne życie

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Padaczka to choroba neurologiczna, która dotyka około 1 proc. społeczeństwa. Według Światowej Organizacji Zdrowia na padaczkę choruje 50 mln osób na świecie, a w Polsce około 400 tys. osób.

Padaczka objawia się głównie napadami drgawek. Według WHO u około połowy osób z padaczką nie można ustalić przyczyny.

Czy padaczka jest uleczalna? Specjalista odpowiada

Jak podkreśla lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu, padaczka to choroba, która wciąż budzi lęk w społeczeństwie. Wielu pacjentów mierzy się nie tylko z objawami choroby, ale także z problemami społecznymi, takimi jak trudności w zatrudnieniu. W ramach obchodów Dnia Epilepsji, który wypada 10 lutego, warto przybliżyć ten temat i zwiększyć świadomość społeczną.

- Padaczka to choroba, której społeczeństwo wciąż się obawia, co często prowadzi do uprzedzeń i trudności w zatrudnieniu dla chorych - mówi dr n. med. Paweł Gruenpeter.

Padaczka dotyka około 1 proc. społeczeństwa, co oznacza, że w Polsce żyje około 400 tysięcy osób z tą chorobą.

- W tej chwili przyczyny padaczki u dorosłych są związane nie tylko, jak wcześniej, z urazami, przebytymi udarami czy guzami mózgu, ale również z używkami - alkoholem, narkotykami i pozostałymi środkami - tłumaczy dr n. med. Paweł Gruenpeter, lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu. Jak wyjaśnia lekarz, dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna - napady mogą być skutecznie opanowane. Choroba wynika z nieprawidłowych wyładowań neuronów w określonych ośrodkach korowych mózgu.



FOT. FREEPIK

Dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna

- Najczęściej napad padaczkowy kojarzymy z tym, że pacjent upada, traci przytomność, ma drgawki, pianę na ustach. Jest to tylko część napadów padaczkowych - podkreślił dr Gruenpeter. - Druga część to są napady, które określane są jako częściowe, mogą się prezentować jako zaburzenia świadomości, często przypominające choroby psychiatryczne, często też dochodzi do tylko czasowych drgawek kończyn górnej lub dolnej, albo też zaburzeń świadomości w formie upadków - dodaje ekspert.

Co zrobić podczas ataku padaczki?

Podczas ataku nieprzytomnej osobie grozi zachłyśnięcie lub uraz głowy i kręgosłupa. Należy ułożyć chorego w pozycji bocznej ustalonej, a jeśli to niemożliwe, pozostawić

na wznak. Nie podkładać niczego pod głowę, ponieważ utrudni to oddychanie i grozi zapadnięciem języka. Nie podawać żadnych pokarmów ani napojów. Spróbować ochronić głowę i kręgosłup chorego przed ewentualnymi urazami i uderzeniami o różne przedmioty. Głowę należy tylko przytrzymać, a nie podnosić. Nie powstrzymywać na siłę drgawek, rozluźnić odzież. Nie wkładać poszkodowanemu niczego do ust, szczególnie nie twardego, nie otwierać na siłę zaciśniętych szczęk. Zazwyczaj

Mimo ograniczeń, większość osób chorych na padaczkę może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne

atak padaczkowy mija po 2-3 minutach. Po ataku osoba może mieć problemy z kontaktem z otoczeniem, mówieniem, kojarzeniem faktów i chodzeniem. Trzeba jej wyjaśnić, co się stało i pomóc się podnieść. Po ataku konieczny jest odpoczynek. Trzeba sprawdzić, czy podczas ataku chorego nie puściły zwierzęce i ewentualnie pomóc doprowadzić się do porządku.

Po każdym ataku zalecany jest kontakt z lekarzem.

Natomiast gdy atak trwa dłużej niż 2 minuty, trzeba natychmiast zadzwonić po pogotowie ratunkowe.

Jak wygląda życie z padaczką?

Mimo że padaczka wiąże się z pewnymi ograniczeniami zawodowymi, jak unikanie pracy na wysokości czy obsługi ma-

szyn, większość pacjentów może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne.

- Większość chorych, przynajmniej 70 proc., ma opanowane napady. Pacjenci mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Nie ma żadnych przeciwwskazań do podjęcia pracy - zaznacza dr Gruenpeter. - Oczywiście są pewne ograniczenia w podejmowaniu pracy na wysokości, czy samodzielnej pracy przy mechanicznych urządzeniach, gdzie istnieje ryzyko, że w momencie wystąpienia napadu powstanie niebezpieczeństwo dla pacjenta lub otoczenia, ale to są sporadyczne przypadki - dodaje.

Czas przełamać lęk i stereotypy. Ekspert o życiu z padaczką

Specjalista podkreśla, że mimo wszystko wciąż trzeba się starać o zwiększenie akceptacji

społecznej dla osób cierpiących na padaczkę.

- Kiedyś były zupełnie inne poglądy na temat tej choroby. W tej chwili wiemy, że to były nienaukowe doniesienia i możemy sobie z pełną świadomością powiedzieć, że osoby chore są normalnymi ludźmi, którzy świetnie funkcjonują w społeczeństwie - podsumowuje dr Gruenpeter.

Międzynarodowy Dzień Epilepsji, obchodzony co roku, ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat tej choroby - jej objawów, leczenia oraz codziennego życia pacjentów.

To także okazja do walki ze stygmatyzacją i wykluczeniem społecznym osób cierpiących na epilepsję. Edukacja i otwartość społeczeństwa mogą pomóc osobom z padaczką w pełni uczestniczyć w życiu zawodowym i społecznym.

Na gardło, stawy i suchą skórę. Smalec gęsi znów podbija nasze domowe apteczki

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask.

Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach.

Czy smalec z gęsiny jest zdrowy?

Smalec z gęsi powstaje przez wytopienie tłuszczu gęsięgo. Ten najbardziej wartościowy to tłuszcz sadełkowy. Smalec z gęsiny jest z powodzeniem stosowany w kuchni - nie tylko do smażenia, ale także jako dodatek smakowy wielu potraw czy do smarowania pieczywa. Co ważne, obróbka termiczna w jego przypadku nie jest problemem, bo zachowuje skład chemiczny nawet w temperaturze dochodzącej do 200 st. C.

Poza wytrzymałością na wysokie temperatury smalec gęsi jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. W jego składzie są m.in.:

- witamina A - przyspiesza gojenie się ran, wpływa na dobry stan skóry i na wzrok,
- witamina E - składnik wielu kosmetyków przeciwzmarszczkowych, odżywczych i nawilżających,
- witamina D - jedna jego łyżka smalcu gęsięgo zawiera 1000 IU witaminy D, wzmacniając odporność oraz korzystnie wpływając na mięśnie i układ mięśniowy,
- witaminy z grupy B - niezbędne do wytwarzania czerwonych



Smalec gęsi ma długą tradycję stosowania zarówno w kuchni i w medycynie naturalnej

nych krwinek, prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego i wykorzystywania energii z pożywienia,

- żelazo - dostarcza tlen do narządów i mięśni oraz jest niezbędnym elementem w produkcji czerwonych krwinek,
- cynk - bierze udział w syntezie białek, biosyntezie RNA i DNA, wzmacnia włosy i paznokcie, wzmacnia odporność i chroni przed przeziębieniem,
- potas - jest odpowiedzialny za właściwe przewodzenie impulsów nerwowych, reguluje poziom pH komórek i pozytywnie wpływa na funkcjonowanie mózgu i układu nerwowego.

Na co jest dobry smalec gęsi?

Smalec gęsi był Vicksem naszych rodziców i dziadków. Był stosowany w medycynie ludowej do leczenia przeziębienia, zapalenia oskrzeli, reumatyzmu czy kaszlu.

- Gęsi tłuszcz jest stosowany w medycynie jako środek zmniejszający przekrwienie przy krztuścu, wszelkiego rodzaju przeziębieniach kłatkę piersiowej - mówi Janine Christmas, łączniczka społeczności w projekcie Cape Breton University. - Być może twoja babcia używała gęsięgo tłuszczu w tamtych czasach z powodu braku dostępu do opieki zdrowotnej i lekarzy - dodaje.

Pisząc, że smalec gęsi był jak Vicks, mam na myśli, że smarowało się nim klatkę piersiową i płuca, co miało pomóc zwalczyć uporczywy kaszel. Osoby cier-

piące na reumatyzm nacierały się maścią ze smalcu z gęsiny. Kuraacja miała trwać miesiąc, żeby były widoczne efekty.

Gęsi tłuszcz rozpuszczało się też w gorącym mleku, a do mikstury dodawało się miód. Taki napój miał pomóc na przeziębienie i piło się go przede wszystkim przed snem. Z kolei na zapalenie oskrzeli rozpuszczano łyżeczkę smalcu w połowie szklanki ciepłego mleka i dodawało się łyżeczkę miodu. Taki napój należało wypijać trzy razy dziennie.

Smalec z gęsi na żylaki, stawy i zmarszczki

Gęsi smalec, dzięki swoim właściwościom rozgrzewającym, łagodzącym i redukującym, znalazł też zastosowanie w leczeniu żylaków i pajączków nacyniowych. Po podgrzaniu i zmieszaniu z olejem rycynowym pomaga w przypadku zmian zwyrodnieniowych stawów.

Smalec z gęsiny jest też wykorzystywany w... kosmetyce. Choć nie ma na to jeszcze naukowych dowodów, że gęsi tłuszcz może zmniejszać widoczną zmarszczkę, to regularne stosowanie smalcu z gęsi na skórę sprawia, że staje się ona gładsza, bardziej odżywiona i miękka.

Smalec gęsi to tajna broń naszych babć na idealnie gładką i jędną skórę bez zmarszczek. Stosowany regularnie zapobiega powstawaniu bruzd. Dodatkowo przyczynia się do tego, że te istniejące stają się mniej widoczne.

Oczywiście na zmarszczki warto działać kompleksowo. Domowe sposoby są skuteczne, ale stosowanie samego smalcu nie da tak spektakularnych efektów.

Dlatego warto również zadbać o regularny ruch, dobrze zbilansowaną dietę, a wszystko to wspomóc kosmetykami przeciwzmarszczkowymi. Gęsi smalec na twarz i ciało jest bezpieczny dla każdego typu cery zarówno u pań, jak i panów. Może być stosowany też na blizny potrądzikowe i stany zapalne, poradzi sobie także ze zmarszczkami mimicznymi przy oczach, palcach i na czole. Jedyny minus mikstury jest jej zapach, który może być dla niektórych odpychający.

Smalec gęsi znany i stosowany od dawna daje rewelacyjne efekty i nie powinien uczulać skóry. Jednak warto aplikować go najpierw na niewidocznym fragmencie ciała i to sprawdzić. Smalec można używać w czystej postaci lub z dodatkiem naturalnych składników, na przykład nagietka.

Kremowanie skóry smalcem najlepiej wykonać wieczorem, aby produkt miał szansę się wchłoniąć. Jest on dość gęsty i tłusty. Przed aplikacją rozgrzej dłonie, aby specyfik dobrze się rozprowadzał po powierzchni. Wystarczy niewielką ilość produktu wmasować w wybrany fragment na twarzy, na którym są zmarszczki. Rano koniecznie umyj dokładnie twarz.

Wątroba. Jak rozpoznać, że dzieje się coś złego?

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Zmęczenie, bóle brzucha, senność po jedzeniu - zwykle zrzucamy winę na stres lub złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze sygnały, że twoja wątroba jest przeciążona.

Zmęczenie, lekka senność po posiłkach, czasem mdłości albo uczucie ciężkości - łatwo je zrzucić na stres, brak snu czy złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze, niepozorne sygnały, że twoja wątroba ma dość.

Ten niepozorny organ wykonuje dla nas tytaniczną pracę: filtruje toksyny, wspiera trawienie, reguluje metabolizm, a nawet magazynuje cenne składniki odżywcze. Ale choć potrafi się regenerować, nie jest niezniszczalna. Codzienne nawyki, które wydają się zupełnie niewinne, mogą ją powoli osłabiać.

Eksperti ostrzegają: choroby wątroby przez długi czas mogą nie dawać żadnych wyraźnych objawów. Dopiero gdy wątroba jest już poważnie uszkodzona, pojawia się żółtaczka, obrzęki czy ból brzucha. Dlatego warto działać wcześniej i przyjrzeć się pięciu najczęstszym błędom, które obciążają ten kluczowy narząd.

Alkohol - cichy wróg twojej wątroby

To tylko małe piwo po pracy albo kieliszek wina do kolacji - mówimy lub słyszymy to często. Prawda jest jednak taka, że wątroba nie lubi żadnej ilości alkoholu. Każdy drink, piwo czy lampka wina to dodatkowa dawka toksyn, które organ musi rozłożyć i zneutralizować.

Z czasem ta praca staje się dla niej zbyt dużym wysiłkiem. Pojawia się stłuszczenie wątroby, potem zapalenie, a w skrajnych przypadkach - marskość. I choć ten proces może trwać latami, to warto pamiętać, że wątroba ma swoją granicę wytrzymałości.

Eksperti zalecają, by nie przekraczać 14 jednostek alkoholu tygodniowo (czyli np. 6 małych lampek wina) i robić regularne dni bez alkoholu, by dać jej odechnąć.

Nie trzeba pić, by mieć chorą wątrobę. Coraz więcej osób cierpi na tzw. stłuszczeniową chorobę wątroby związaną z zaburzeniami metabolicznymi (MASLD),

dawniej znaną jako niealkoholowa choroba wątroby.

Winowajcy? Przetworzone jedzenie, tłuszcze nasycone i nadmiar cukru. Badania pokazują, że osoby pijące dużo napojów słodzonych są aż o 40 proc. bardziej narażone na rozwój tego schorzenia.

Na szczęście proces ten można odwrócić. Wystarczy postawić na warzywa, pełnoziarniste produkty, ryby i strączki oraz pić dużo wody - najlepiej ok. ośmiu szklanek dziennie.

Uważaj na środki przeciwbólowe

Paracetamol to jeden z najczęściej przyjmowanych leków na świecie. Ale w nadmiarze może być dla wątroby tak samo niebezpieczny jak alkohol.

Już nieznaczne przekroczenie zalecanej dawki może prowadzić do uszkodzenia komórek wątrobowych. Ryzyko rośnie, jeśli lek jest łączymy z alkoholem lub przyjmujemy go regularnie przez dłuższy czas. Jeśli więc często sięgasz po środki przeciwbólowe, warto skonsultować się z lekarzem - być może twoje dolegliwości mają inną, łatwiej usuwalną przyczynę.

Brak ruchu - problem, którego nie widać

Siedzący tryb życia to nie tylko problem z wagą. Brak ruchu oznacza także gorsze krążenie, wolniejszy metabolizm i większe ryzyko odkładania się tłuszczu w wątrobie. Nawet umiarkowany wysiłek potrafi zdziałać cuda. Jedno z badań pokazało, że już osiem tygodni regularnych ćwiczeń siłowych wystarczyło, by zmniejszyć ilość tłuszczu w wątrobie o 13 proc. i poprawić kontrolę poziomu cukru we krwi. Równie dobre efekty dają treningi aerobowe - wystarczy 30 minut szybkiego marszu pięć razy w tygodniu, by poprawić pracę wątroby i zwiększyć wrażliwość organizmu na insulinę.

Palenie szkodzi nie tylko płucom

Palenie papierosów obciąża wątrobę toksynami równie skutecznie jak alkohol. Dym tytoniowy zawiera tysiące związków chemicznych, które wątroba musi rozłożyć - a to prowadzi do stresu oksydacyjnego i powstawania blizn, czyli marskości wątroby.



Wieś potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać spragnionych piękna natury

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Mistrzowie Agro to nie tylko plebiscyt, ale także opowieść o ludziach, którzy swoją pracą, pasją i zaangażowaniem tworzą coś wyjątkowego na polskiej wsi. Dzięki nim potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać.

Po raz kolejny - najpierw w powiatach i regionach, a później w skali województwa i całego kraju - zostaną przyznane zaszczytne tytuły dla sołtysów, rolników, liderów społeczności i kół gospodyń wiejskich. O nagrody i wielką promocję powalczą również gospodarstwa agroturystyczne oraz sołectwa. Nowością są nagrody dla nad-

leśniczych. a To wszystko czeka na uczestników akcji Mistrzowie Agro. To jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów organizowanych przez Polska Press. Wyóżniamy w nim ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz naszego rolnictwa i obszarów wiejskich. Bo polska wieś to nie tylko pola i gospo-

darstwa - to wspólnoty, które żyją pełnią życia. To ludzie, którzy z dumą pielęgnują tradycję, ale też otwierają się na nowoczesność i rozwój; rozkręcają koła gospodyń wiejskich czy gospodarstwa agroturystyczne, w których gościnność jest sztuką. Poznajcie kolejnych uczestników akcji Mistrzowie Agro 2025.

Mistrzowie AGRO

Liderzy
w skali województwa
we wszystkich
kategoriach

SOŁTYS ROKU

1. **Marta Kubacka**, Sołectwo Czasław, gmina Raciechowice
2. **Damian Gracjasz**, Sołectwo Targoszów, gmina Stryszawa
3. **Dorota Oleksy**, Sołectwo Okocim, gmina Brzesko
4. **Łukasz Zabajewski**, Sołectwo Mochnaczka Wyżna, gmina Krynica-Zdrój
5. **Beata Beduch**, Sołectwo Śnietnica, gmina Uście Gorlickie

ROLNIK ROKU

1. **Barbara Basta**, Koniusza
2. **Daniel Barłóg**, Sucha Beskidzka
3. **Krzysztof Nowak**, Łukowica
4. **Tomasz Planeta**, Wokowice
5. **Joanna Karbowiczek**, Dziemięrzyce

LIDERKA/LIDER SPOŁECZNOŚCI ROKU

1. **Dorota Biesiada-Chrząścik**, Zagórze, prezes zarządu Stowarzyszenia Wspólne Zagórze
2. **Małgorzata Noga**, Osiek, radna
3. **Piotr Gądek**, Kanina, KGW Kanina
4. **Anna Bajorek**, Gromnik, Gminne Centrum Kultury i Bibliotek
5. **Joanna Matoga**, Zakliczyn, Komitet Nie dla S7-Gmina Siepraw

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU

1. **KGW Porąbczanki w Porąbce**, gmina Dobra
2. **KGiGW Trawniki**, gmina Drwinia
3. **KGiGW Kąclowa**, gmina Grybów
4. **KGW Binarowa**, gmina Biecz
5. **KGW Budzyń**, gmina Wolbrom

NADLEŚNICZY ROKU

1. **Jakub Zygarewicz**, Nadleśnictwo Stary Sącz
2. **Jan Karczmarski**, Nadleśnictwo Miechów
3. **Kamil Myrcik**, Nadleśnictwo Krzeszowice

AGROTURYSTYKA ROKU

1. **Chata za Wsią**, Wyskitna
2. **Jagodowa Polana**, Szlembark
3. **Tarninowe Wzgórze**, Kunkowa
4. **Agroturystyka Wypoczynek u Danusi**, Jerzmanowice
5. **Lipowe Wzgórze**, Limanowa

SOŁECTWO ROKU

1. **Sołectwo Pazurek**, gmina Olkusz
2. **Sołectwo Łazy**, gmina Rzeszawa
3. **Sołectwo Dojazdów**, gmina Kocmyrzów-Luborzyca
4. **Sołectwo Strojów**, gmina Bolesław
5. **Sołectwo Nawojowa II**, gmina Nawojowa

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.gazetakrakowska.pl/agro

Do startowania na sołtysa namówili ją mieszkańcy. Nigdy wcześniej nie myślała o takim stanowisku

Agnieszka Gorczyca (sołectwo Koczanów, gmina Proszowice) została nominowana w plebiscycie Mistrzowie Agro w kategorii Sołtys Roku.

- Moja działalność na wsi zaczęła się dużo wcześniej niż jestem sołtys - zastrzega uczestniczka naszej akcji. Mówi, że bardzo lubi działać na rzecz swojej małej ojczyzny. - Do startowania na sołtysa namówili mnie mieszkańcy. Nigdy nie myślałam o takim stanowisku - wyjawia. Po wygranych wyborach stara się pomagać ludziom i miejscowości, taka zasada Jej przyświeca.



Agnieszka Gorczyca mówi, że życie na wsi jest ciężkim, ale wspaniałym życiem.

- Największą satysfakcję daje mi szczęście mojej rodziny i chęć pomocy innym. Każde dobrze wykonane działanie na rzecz wsi i jej mieszkańców dopinguje mnie do dalszego działania - opowiada. A prywatnie? Jest mamą czterech wspaniałych córek, których wychowanie zajmuje Jej większość czasu, ale uwielbia to robić! - Każdy dzień pokazuje mi, jak ważna i cenna jest rodzina. Chwilę spędzone w gronie rodziny dają mi pozytywną energię do dalszego działania - mówi pani Agnieszka.

Od dawna angażuje się w życie swojej społeczności i chciał mieć realny wpływ na rozwój miasteczka

Waldemar Miska (sołectwo Nowe Brzesko, gmina Nowe Brzesko) również został nominowany w kategorii Sołtys Roku.

- Zostałem sołtys, ponieważ od dawna angażuję się w życie naszej społeczności i chciałem mieć realny wpływ na rozwój naszego miasteczka - mówi uczestnik Mistrzów Agro 2025 w kategorii Sołtys Roku.

Przekazuje, że mieszkańcy obdarzyli Go zaufaniem, za co jest im bardzo wdzięczny.



- Moim celem jest dalsze działanie na rzecz wspólnego dobra i poprawy warunków ży-

cia w naszej miejscowości - wyjawia swoje plany na przyszłość. Co daje Mu radość,

sprawia satysfakcję? - Gdy uda mi się coś zrobić, o co mieszkańcy mnie poprosili i co służy naszej społeczności - odpowiada.

Nawet jednak najbardziej zaangażowany sołtys nie samą pracą żyje, bo trzeba mieć czas dla siebie.

- Po pracy zazwyczaj majsterkuję wokół domu w obecności moich dwóch synów. A że jestem muzykiem, często odpoczywam, grając na gitarze - mówi Waldemar Miska (sołectwo Nowe Brzesko, gmina Nowe Brzesko).

Patroni honorowi:

Partnerzy plebiscytu:

Patronat regionalny:

0011434730

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 8 listopada 2025 r.
opatrzona świętymi sakramentami zasnęła w Panu
nasza ukochana Żona, Siostra, Ciocia i Mama chrzestna



**Joanna Katarzyna
Buchwald**
z domu Jasińska

lat 63

dobry, piękny i radosny Człowiek, wielka patriotka.

Msza święta żałobna odbędzie się
w piątek 21 listopada 2025 r. o godzinie 12:00
w kościele pw. św. Bartłomieja przy ul. Klasztornej 4
w Krakowie, po czym odprowadzimy Zmarłą
na cmentarz parafialny w Mogile.

Pograżona w żałobie
Rodzina.

REKLAMA

0011425336

REKLAMA

0011433216

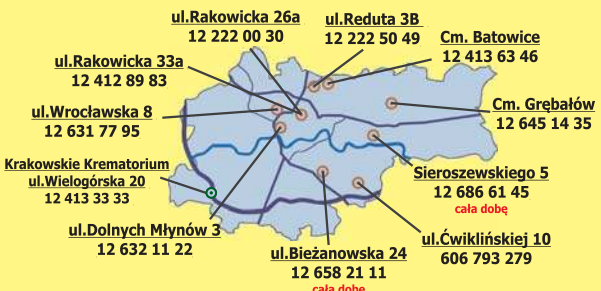
KARAWAN
GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYJCJE OD 1981 ROKU



CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

www.karawan.pl
również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
cała dobę

REKLAMA

0011433216

**ORGANIZACJA POGRZEBÓW**

tel. 12 280 61 58,
kom. 605 240 728
biuro@vladex.pl
ul. Parkowa 10
32-060 Liszki
www.vladex.pl



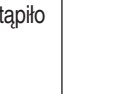
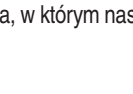
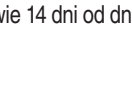
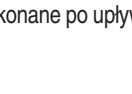
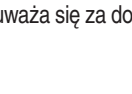
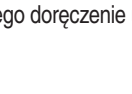
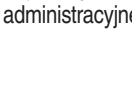
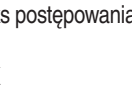
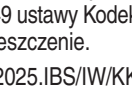
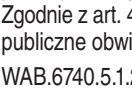
Wykonujemy profesjonalne uroczystości pogrzebowe
na wszystkich cmentarzach w Krakowie i okolicach.

- Kompleksowe usługi pogrzebowe
- Całodobowy transport zmarłych 24 h
- Służba pogrzebowa 24 h

- Kremacje
- Nagrobki
- Pomniki
- Klepsydry
- Nowoczesna flota

Załatwiamy wszelkie formalności **BEZGOTÓWKOWE**
związane z pogrzebem w ramach ZUS, KRUS i inne.

- Posiadamy dużą flotę karawanów, w tym najnowszego Mercedesa GLE
- Oferujemy szeroki wybór trumien i urn
- Mamy bogatą ofertę nagrobków, grobowców i pomników
- Nasze wienie i wianki wyróżniają się piękną estetyką i niskimi cenami



AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 508 26 26 84, 797 607 880
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: aneta.jagus@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ
Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA
KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ
AUTA skupujemy 888-025-123

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE
Naprawy Dekarskie - papa termozgrzewalna membrany. Firma Ł-Bud. Tel. 668-906-920.

Matrymonialne

KAWALER 51 lat, rencista, majątny, pozna życiową partnerkę Pannę, najlepiej Miss Polski w wieku 20-30 lat. Stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

Różne

HISTORYCZNE zdjęcia z nawiedzenia Kopii Obrazu MB Jasnogórskiej. Oglądaj: www.nawiedzenie.com

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE
KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

REKLAMA

0011434827

Obwieszczenie Starosty Oświęcimskiego

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 311), art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 572 ze zmianami),

STAROSTA OŚWIECIMSKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1897K ul. Porębska w Zaborzu”, na wniosek z dnia 17 marca 2025 roku, uzupełniony w dniu 5 czerwca 2025 roku oraz w dniu 17 listopada 2025 roku, złożony do Starosty Oświęcimskiego – Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu przez Pana Marka Krawczyka (pełnomocnictwo z dnia 23 stycznia 2024 roku) – działającego w imieniu **Zarządu Powiatu w Oświęcimiu** z siedzibą: 32-600 Oświęcim, ul. Wyspiańskiego 10. Inwestycja będzie realizowana w Zaborzu, w gminie Oświęcim, powiecie oświęcimskim, województwie małopolskim, na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych znajdujących się:

a) między liniami rozgraniczającymi teren inwestycji
(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, która będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie numer działki przed podziałem),
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski, obręb Nr 0014, Zaborze: 389/6 (389/3), 238/92, 239/16 (239/15), 288/7 (288/1), 259/26, 239/7, 238/2, 259/33, 259/39 (259/37), 257/5, 256/6 (256/5), 255/4, 256/4, 259/31, 262/17 (262/9), 262/8, 262/10, 262/19 (262/11), 259/36, 383/3, 272/25, 264/14, 264/38 (264/29), 264/36 (264/26), 272/20, 272/23, 264/18, 264/32 (264/19), 272/15, 272/21, 264/20, 264/34 (264/21), 265/8 (265/1), 271/2, 270/15, 266/44 (266/36), 270/13, 266/24, 266/40 (266/10), 266/42 (266/11), 266/30, 270/11, 266/32, 267/1, 279/1, 279/3 (279/2),
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski obręb Nr 0010, Poręba Wielka: 1253/3 (1253/2), 1254/3 (1254/2), 1253/1, 1254/1, 1072, 158/14, 158/16

b) w granicach terenu objętego obowiązkiem przebudowy sieci uzbrojenia terenu, na częściach niżej wymienionych działek:
(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, w nawiasie numer działki przed podziałem),
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski obręb Nr 0014, Zaborze: 264/8, 262/20 (262/11), 264/15, 270/12,

c) w granicach terenu objętego obowiązkiem budowy urządzenia wodnego, na częściach niżej wymienionych działek:
(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki po podziale, w nawiasie numer działki przed podziałem),
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski obręb Nr 0014, Zaborze: 289/1, 266/45 (266/36), 239/17 (239/15)

d) w granicach terenu objętego obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych, na częściach niżej wymienionych działek:
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski obręb Nr 0014, Zaborze: 255/5, 238/3, 259/36, 383/4, 272/26, 267/2,
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski obręb Nr 0010, Poręba Wielka: 158/15, 158/34

e) w granicach terenu objętego obowiązkiem budowy lub przebudowy zjazdów, na częściach niżej wymienionych działek:
jednostka ewidencyjna 121306_2, Oświęcim – obszar wiejski obręb Nr 0014, Zaborze: 299/21, 483, 485, 287, 262/18 (262/9), 262/20 (262/11), 264/33 (264/19), 264/35 (264/21), 264/15, 266/45 (266/36), 266/31,

Zawiadamia się, że strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia w siedzibie Starosty Oświęcimskiego – Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu, ul. Wyspiańskiego 10, 32-600 Oświęcim, Wydział Architektury i Budownictwa – pokój nr 125, I piętro, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek, środa, czwartek w godz. 7.30-15.30, wtorek w godz. 7.30-17.00, piątek w godz. 7.30-14.00. Stronom przysługuje prawo do czynnego udziału w prowadzonym postępowaniu oraz zapoznania się ze wszystkimi materiałami zgromadzonymi w trakcie jego trwania, w każdym jego stadium.

Stosownie do art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ o każdej zmianie swojego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

WAB.6740.5.1.2025.IBS/IW/KK

eprasa.pl 7733508c66

Kończę pracę w sylwestra najpóźniej o 23.35



Doda o swym występie na tegorocznej imprezie sylwestrowej, którą zorganizuje TVP Fot. Aleksy Witwicki

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 178

Karolina Gilon ma spore wydatki

Prezenterka obwieściła na Instagramie, jak rozplanowuje domowy budżet. Ponieważ kupiła z mężem mieszkanie na kredyt, płaci ratę w wysokości 3,5 tys. złotych. Opłaty za media – to kolejne 3 tys. Na jedzenie – 2,4 tys. zł miesięcznie. Do tego dochodzą wydatki na dziecko i inne. W sumie celebrytka wydaje od 14 do 15,5 tys. zł na miesiąc.

Viola Kołakowska zdemontowała plotki

Aktorka odniosła się na Instagramie do medialnych publikacji, które sugerowały, że była bita przez partnera. Kołakowska przyznała, że „była bita jako dziecko w domu rodzinnym”, ale sugestie, że doświadczyła przemocy fizycznej także ze strony partnera, są dla niej „manipulowaniem informacji dla klikalności”.

Iwona Pavlović nie zgadza się

Za nami finał 17. edycji „Tańca z gwiazdami”. Ze zwycięstwa cieszy się Mikołaj „Bagi” Bagiński oraz jego partnerka Magdalena Tarnowska. Wygrana influencerka nie wszystkim się jednak podoba. Swoje zdanie ma oczywiście Iwona Pavlović. Uważa, że Złota Kula powinna trafić do Wiktorii Gorodeckiej, drugie miejsce powinien zająć Maurycy Popiel, a dopiero trzecie „Bagi”. – Nie pierwszy raz ogólny werdykt nie zgadza się z moimi opiniami tanecznymi – powiedziała w rozmowie z Pomponikiem.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Księga Luster

TV Puls, 20:00

Roy (Russell Crowe), były detektyw wydziału zabójstw, zmagając się z zanikiem pamięci, ale zostaje zmuszony do ponownego zbadania sprawy, której... nie pamięta. Prosi byłego partnera (Tommy Flanagan) o pomoc. Walcząc z chorobą, mężczyźni próbują złożyć w całość fragmenty wspomnień.

Sprawiedliwy

Kino Polska, 20:00

Rok 1942, Kieleccyzna.

Historia niezwyklej przyjaźni, której towarzyszy widmo wojny, śmierci i okrucieństwa. Uważany za dziwaka Pajtek (Jacek Braciak) poznaje przegarniętą przez młode polskie małżeństwo 6-letnią żydówkę Hanię. Więź, która połączy tych dwoje, pozwoli im przetrwać trudne czasy, znieść zawiść i samotność.

Przedwiośnie

TVP Kultura, 20:00

Ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego. Filip Bajon przedstawia historię młodego idealisty, który w burzliwym okresie kształtowania się II RP poszukuje swojego miejsca w świecie i odpowiedzi na pytania o sprawiedliwość społeczną.

Oblicza terroryzmu

TVP Historia, 20:00

Historie największych ataków terrorystycznych, które zmieniły świat. Wywiady ze świadkami, materiały archiwalne i rekonstrukcje plus wypowiedzi ekspertów na temat zmian dotyczących zjawiska terroryzmu.

Poziomo:

- 3) wieje w Karpatach Zachodnich,
- 10) drobny ptak leśny,
- 11) tarcza Zeusa wykonana przez Hefajstosa,
- 12) półkryty pojazd konny,
- 14) stan upadku, zniszczenia,
- 15) ubijak do mięsa,
- 16) dawna jednostka miary tkanin,
- 19) profesor ... Gąbka z kreskówki,
- 23) największy z gryzoni zamieszkujący Amerykę Południową,
- 27) w portmonetce Anglika,
- 28) składa się z dekanatów i parafii,
- 29) środek przeciwbólowy,
- 30) „Lato w ...”, sztuka Jarosława Iwaszkiewicza,
- 33) zwierzę ze skokami,
- 37) otoczka kotleta schabowego,
- 38) przełożona klasztoru żeńskiego,
- 39) „Kocie ...”, polski kryminał,
- 40) kolor kojarzony z Holandią,
- 41) roślina gorczkowata, centuria.

Pionowo:

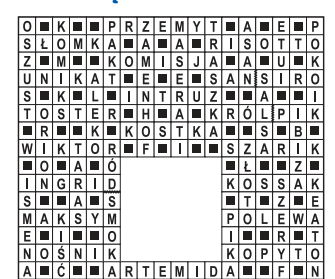
- 1) mały chłopiec, brzdąc,
- 2) brunatny lub kamienny,
- 3) stado z basiosem i waderą,
- 4) udaje towar na wystawie,
- 5) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 6) drewniany pasek boazerii,
- 7) ... Menuhin, amerykański wirtuoz skrzypiec,
- 8) pojedyncza lub mnoga,



- 9) groźna choroba oczu, glaukoma,
- 13) egipskie bóstwo księżyca,
- 17) ryba ozdobna, jaź złoty,
- 18) dokumenty w segregatorze,
- 20) polski producent koncentratów obiadowych,
- 21) barwne zjawisko atmosferyczne,
- 22) pomoc z powietrza dla partyzantów,

- 24) przerwa w podróży konno,
- 25) śródlądowy statek na rzece,
- 26) część walki bokserskiej,
- 30) zbrojny atak, agresja,
- 31) garaż dla szybowca,
- 32) zapalenie błon śluzowych nosa,
- 34) część skoczni narciarskiej,
- 35) roślina na biopaliwo,
- 36) tytuł arystokratyczny Józefa Poniatowskiego.

ROZWIĄZANIE NR 177



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nadciąga fala energii, która popchnie Cię do zmian. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i ruszać śmiało naprzód.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój sprzyja Twoim planom. Horoskop na dziś wróży, że po odłożeniu na bok emocji uda Ci się zrealizować wszystkie zamierzenia.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą klarowność. Nie bój się pytać, bo horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczerza wymiana zdań doda Ci odwagi.

Byk (20.04 - 20.05)

Dom i relacje staną się priorytetem. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że ciepła rozmowa pomoże uzdrowić dawne nieporozumienia. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś wróży, że nowy pomysł przyciągnie uwagę, więc odważ się go pokazać światu. Rak (22.06 - 22.07) Detale będą dziś kluczowe. Zadbaj o porządek w planach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dzięki temu unikniesz stresu.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wraca małymi krokami. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o równowagę między obowiązkami a chwilami dla siebie. Panna (23.08 - 22.09) Zaskoczy Cię czyjaś szczerość. Otwórz się na nowe soki. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą one przynieść coś wartościowego. Waga (23.09 - 22.10) Czekaj Cię ciekawa przygoda. Horoskop dzienny na środę wróży, że krótka zmiana otoczenia odświeży myśli i przywróci wewnętrzny zapał.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Planowanie przyniesie Ci sporo satysfakcji. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces pokaże, że konsekwencja znowu się opłaca... Strzelec (22.11 - 21.12) Inspiracja spadnie nagle. Nietypowy pomysł zrodzi się z przypadku. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać go, zanim umknie. Koziorożec (22.12 - 19.01) Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dostarczy Ci to mnóstwo satysfakcji.

PLEBISCYT SPORTOWY 2025. Bo my doskonale wiemy, że gwiazdy rodzą się tutaj - na naszych lokalnych boiskach

Dołącz do nas, razem wybierzmy lokalnych bohaterów sportowych aren! Nagrodzimy sportowców z pasją, trenerów z wizją, drużyny z charakterem i młode talenty, o których wkrótce może usłyszeć cała Polska.

Nasz Plebiscyt Sportowy to wyjątkowa tradycja, która od lat rozgrzewa emocje wśród kibiców i sportowców z całego naszego regionu. - Po raz kolejny wspólnie z Wami - naszymi Czytelnikami, fanami sportu, klubami, trenerami i zawodnikami - wyruszamy w pasjonującą podróż przez lokalne boiska, hale,

korty i bieżnie - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, menedżerka akcji. Jak dodaje: - Tam, gdzie rozgrywają się mecze, które zostają w pamięci na długo. Tam, gdzie łączy się z potem, a radość z wygranej niesie całe drużyny na fali euforii.

Kandydatów do wyróżnień nominują dziennikarze z działu sportowego naszej redakcji. Do współpracy zaprosiliśmy też lokalne kluby sportowe. Możliwość zgłaszania swoich propozycji sportowców, trenerów i młodych sportowych talentów, które zasługują na uznanie lokalnych społecz-

ności mają jednak również nasi Czytelnicy (za pomocą formularza na stronie internetowej, do 26 listopada włącznie). Zachęcamy, jeśli znacie warte uwagi sportowe nazwisko, obiecujący talent, dajcie znać.

Przy tworzeniu nominacji do Plebiscytu Sportowego nasi dziennikarze kierują się tym, co dzieje się lokalnie - emocjonującymi meczami, zawodami, wszelkimi sportowymi wydarzeniami, które jako lokalna redakcja mieliśmy okazję obserwować i relacjonować dla naszych Czytelników. To właśnie ta lokalna perspektywa wyróżnia naszą inicjatywę na tle ogólnokrajowych plebiscytów,

które skupiają się głównie na utytułowanych zawodnikach ze światowych aren. My pokazujemy, że prawdziwe sportowe pasje i przyszłe gwiazdy rodzą się właśnie tu, na naszych lokalnych boiskach, halach i stadionach.

Spośród nominowanych do nagrody sportowców tych najpopularniejszych - osobno w miastach oraz każdym powiecie, w różnych kategoriach wybiorą kibice - nasi Czytelnicy i Internauci. Głosowanie trwa, rankingi zmieniają na naszych oczach, a dziś poznajcie pierwszych liderów akcji.

PATRON PLEBISCYTU SPORTOWEGO



**KRAJOWE ZRZESZENIE
LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE**

POZNAJ LIDERÓW

Oto liderzy w miastach i powiatach naszego regionu
w pozostałych kategoriach plebiscytu

SPORTOWY TALENT ROKU



Kamila Rusnak, Piłka nożna, UKS 3 Fakro Jelna



Sara Ochał, Karate tradycyjne, Krakowski Klub Karate Tradycyjnego



Bartosz Langner, Piłka nożna, Bibiczanka



Jan Stoch, Karate, Tatrzański Klub Karate Kyokushin



Nina Makuch, Piłka nożna, MKS Babia Góra



Yaroslav Kovalenko, Piłka nożna, Champions Miechów



Igor Rapała, Futbol amerykański, Hunters Tarnów



Dominik Wójcik, Karting wyczynowy, TTSK K-Team Tarnów



Marcel Bylina, Piłka nożna, taniec towarzyski

SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY

1. **Barbara Zięba**, biegi, KS Ryglice, powiat tarnowski
2. **Alina Kłosowicz**, triathlon, Kraków
3. **Julia Wołosz**, karate kyokushin, Biecki Klub Karate Kyokushin, powiat gorlicki
4. **Aleksandra Bogacz**, fitness siłowy, Ośrodek Rehabilitacji Leczniczej, Proszowice, powiat proszowicki
5. **Kinga Król**, piłka nożna, MKS Limanovia Limanowa, powiat limanowski

SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI

1. **Sławomir Smaczarz**, piłka ręczna, MTS Chrzanów, powiat chrzanowski
2. **Paweł Kowalczyk**, biegi górskie, Zadyszka Oświęcim, powiat oświęcimski
3. **Kamil Kosman**, weightlifting, Akademia Dwuboju, Tarnów
4. **Marek Janisz**, triathlon, Bednarski Tri Team, Kraków
5. **Przemysław Kapek**, piłka nożna, Orzeł Ryczów, powiat wadowicki

TRENER ROKU

1. **Tomasz Solarz**, boks, Hutnik Kraków - sekcja bokserska, Kraków
2. **Michał Jawczak**, piłka nożna, Akademia Sandecja, Nowy Sącz
3. **Marcin Baranowski**, piłka nożna, LKS Przeciszovia Przeciszów, powiat oświęcimski
4. **Paweł Cioroch**, jiu jitsu, Klub Sportowy Victoria Ju-Jitsu, powiat chrzanowski
5. **Kamil Oleś**, piłka nożna, LKS Leńcze, powiat wadowicki

DRUŻYNA ROKU

1. **Akrobatyka Tarnów**, akrobatyka sportowa, Tarnów
2. **Sprytne Zbóje**, piłka nożna, powiat nowotarski
3. **KS Korona 1919 Kraków**, pływani, Kraków
4. **Gwiazda Brzezi 2015**, piłka nożna, powiat wielicki
5. **Judo Ronin**, judo, powiat krakowski

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj
na www.gazetakrakowska.pl/plebiscyt-sportowy

Reprezentanci Polski i kibice zostali sprowadzeni na ziemię

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski dostała zimny prysznic na koniec fazy grupowej eliminacji MŚ 2026. Była o włos od kompromitacji przeciwko Malcie zajmującej 166. miejsce w rankingu FIFA.

Dopiero błysk Piotra Zielińskiego w końcówce sprawił, że zwyciężyliśmy 3:2.

Wygrać, nie złapać kontuzji i przede wszystkim kartek skutkujących pauzami w półfinale baraży – takie cele przyświecały Polsce na niewielkiej wyspie położonej na południe od Włoch. Kibice po tym, co zobaczyli w piątek z Holandią w Warszawie (1:1), liczyli na gładkie, bardzo wysokie zwycięstwo.

Selekcjoner Jan Urban na przedmeczowej konferencji przestrzegł jednak przed huraoptymizmem. Niestety, przewidział, że nie skończy się żadnym pogromem, chociaż wystawił skład zbliżony do optymalnego.

Źle w defensywie

Polacy od początku wyglądali na rozkojarzonych. Bardzo słabo spisywała się cała obrona na czele z Jakubem Kiwior, który popełniał kardynalne błędy skutkujące utratą bramek. Nie pomógł powrót po pauzie Przemysław Wiśniewski. Ten stoper także zagrał poniżej oczekiwań.

Malta nie była żadnym wyzwaniem dla Holandii w dwumeczu, bo ta wbiła jej aż dwanaście bramek, nie tracąc ani jednej. My męczyliśmy się w obu spotkaniach. Co zawiodło w poniedziałkowy wieczór?

– Przygotowanie do meczu – stwierdził Robert Lewandowski.

– Maltańczycy zaskoczyli nas trochę rozegraniem piłki, nie bali się grać po ziemi, kilku zawodników świetnie utrzymywało się przy piłce – wymieniał Piotr Zieliński.

– Myśmy stworzyli sobie dosyć dużo sytuacji, ale zachowywaliśmy się bardzo źle w defensywie – zauważył Jan Urban.

Padły również głosy o niewdzięcznej murawie. – Cały czas się ślizgałem – zdradził Paweł

Wszolek, który zmienił korki krótko przed strzeleniem gola. Czekał na niego w kadrze blisko... dziesięć lat.

W tym meczu mieliśmy wiele zaskakująco trudnych momentów. Gdy wydawało się już, że jesteśmy na dobrej drodze do wygranej, sędzia Igor Pajac anulował bramkę Karola Świderskiego na 3:1, by wrócić do sytuacji z naszego pola karnego, w którym faulu dopuścił się Jakub Kiwior. Maltańczycy dzięki jedenastce trafili nas po raz drugi, a remis 2:2 utrzymywał się od 68 aż do 85 minut.

Pauza Zalewskiego

– Jak nie potrafisz wygrać, grając dobrze w piłkę, to wygraj brzydko, ale wygraj, bo to też jest umiejętność – przekonywał potem Urban, który miał nietęgą minę podczas samego meczu.

Martwi nie tylko postawa drużyny, ale też fakt, że żółtą kartkę oznaczającą pauzę w półfinale baraży obejrzał Nicola Zalewski. W pozornie niegroźnej sytuacji jeden z naszych najlepszych piłkarzy sfaulował rywala i tym samym zasłużył na napo-

mnienie. Sprowokować dał się też Wiśniewski, na szczęście pozostali – na czele z Zielińskim – utrzymali nerwy na wodzy.

Setka „Grosika”

W czwartek w szwajcarskim Zurychu poznamy rywala w dwuetapowych barażach.

– Mam nadzieję, że nam się poszczęści w losowaniu i oba spotkania rozegramy w Warszawie – stwierdził Lewandowski, którego dorobek w kadrze wzrósł do 88 bramek.

Setny występ z orzełkiem na piersi zaliczył natomiast drugi z 37-latków, Kamil Grosicki. „Jako dzieciak marzyłem o choćby jednym” – napisał w mediach społecznościowych.

MALTA - POLSKA 2:3

Bramki: Cardona 36, Teuma 68 (k.)

– Lewandowski 32, Wszolek 59, Zieliński 85.

Żółte kartki: Teuma, Satariano – Wiśniewski, Zalewski.

Sędzia: Igor Pajac (Chorwacja).

Widzów: 10 326 osób.

Malta: Bonello – Muscat (54. Juan Corbalan), Shaw, Mentz (87. Buhagiar), Camenzuli – J. Mbong (46. Overend), Guillaumier,



Piotr Zieliński rozegrał znakomite spotkanie z Holandią w Warszawie, a na Malcie zapewnił Polsce zwycięstwo

TABELA POLSKIEJ GRUPY

Inne wyniki: Holandia – Litwa 4:0.

1. Holandia	8	20	27-4
2. POLSKA	8	17	14-7
3. Finlandia	8	10	8-14
4. Malta	8	5	4-19
5. Litwa	8	3	6-15

Kadra Urbana w barażach o mundial. To będzie gigantyczny turniej

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski szczęśliwie wygrała na wyjeździe z Malcią i zajęła drugie miejsce w grupie eliminacji mistrzostw świata. Biało-Czerwoni znaleźli się w barażach.

W czwartek, 20 listopada, o godzinie 13 odbędzie się ceremonia losowania w szwajcarskim Zurychu (transmisja w TVP Sport). Wówczas reprezentacja Polski pozna rywala w dwuetapowych barażach. Ich półfinały zaplanowano na 26 marca 2026 roku, natomiast finały na 31 marca.

Mundial 2026 w Ameryce Północnej będzie gigantycznym turniejem. Po raz pierwszy na czempionat globu przyjedzie aż 48 reprezentacji. 5 grudnia tego roku w USA odbędzie się losowanie. Uczestnicy zostaną podzieleni nie tak jak dotąd na 8 czterospółowych grup, ale aż na 12. Po fazie grupowej rozegrana zostanie 1/16 finału, bo do fazy pucharowej awansują 24 reprezentacje z dwóch czołowych miejsc w każdej grupie, a także aż 8 z trzecich miejsc.



Mecz z Malcią to już historia. Czekamy na czwartkowe losowanie dwuetapowego baraży, a potem na mundial

W sumie aż 32 kadry narodowe, czyli tyle, ile w poprzednich edycjach rozpoczynało rywalizację w finałach mistrzostw świata. Wielki finał – po 39 dniach od inauguracji 11 czerwca na Estadio Azteca w stolicy Meksyku – odbędzie się 19 lipca 2026 roku na MetLife Stadium w New Jersey.

Meczów na tym dystansie będzie mnóstwo. Od 1998 do 2022 roku na mundial składały się 64 mecze – teraz w sa-

mej fazie grupowej spotkań będzie 68, a w całym turnieju aż 104.

©P

Mundial 2026. Nowy format:

48 reprezentacji uczestniczących

(od 1998 do 2022: 32);

12 grup po 4 drużyny (od 1998 do 2022:

8 grup po cztery drużyny);

awans z grupy: 32 drużyny (od 1998 do 2022:

16 drużyn);

liczba meczów: 104 (od 1998 do 2022: 64).

Procent kadr narodowych uczestniczących w mundialu 22 proc. (od 1998 do 2022: 15).

REKLAMA

0011430011

CRACOVIA X MOTOR LUBLIN
22.11.2025 / 14:45
#RazemMozemyWiecej

SPORT

www.sportowy24.pl

Robert Ziółkowski: Cracovia będzie walczyć o czołówkę

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

ROZMOWA. - Ci, którzy czuli się za pewnie, będą musieli od nowa udowodniać trenerowi, że zasługują na miejsce w pierwszym składzie - mówi Robert Ziółkowski, były obrońca Cracovii.

Popieranych meczach sezonu można było oceniać Cracovię optymistycznie, wręcz euforycznie. W tej chwili sytuacja się nieco zmieniła.

Nie uważam, żeby było tak źle. Lubimy popadać ze skrajności w skrajność. Był słabszy okres, kilka meczów słabszych, ale nie uważam by Cracovia to była słaba drużyna, która nie będzie się bić o czołówkę. Ma doświadczonego trenera, wszyscy wyciągają wnioski i w następnych kolejkach „Pasy” będą się pięć w górę.

Przegrany mecz 0:3 w Radomiu nie wystraszył więc pana?

Był słaby, ale to się zdarza w sporcie, że po dobrych meczach przychodzi gorszy. Nie można mówić, że nie mamy szans na puchary, że już tylko zostaje obrona przed spadkiem. To nikomu nie służy, piłkarze, trenerzy też to czytają. Należy ich podbudować. Moim zdaniem będzie szło ku lepszemu.

Wiadomo, że może zdarzyć się wpadka, ale tu mamy do czynienia z kilkoma słabszymi spotkaniami - porażki w Gdyni, w Szczecinie, mordęga w meczu u siebie z Zagłębiem Lubin. Ostatnio Radom, a wszystko przedzielone Pucharem Polski i porażką z Rakowem.

Inaczej by się odbierało mecz w Szczecinie, gdyby Cracovia nie przegrała. Końcówka była pechowa. Trener po meczu w Radomiu powiedział, że wszyscy mają czystą kartę, zaczynamy od nowa i trener wyciągnie konsekwencje, nie będzie przebaczone. Ci, którzy czuli się za pewnie będą musieli od nowa udowodniać trenerowi, że zasługują na miejsce w pierwszym składzie.

Rywalę już „rozczytali” Cracovię, to, co było na początku fajnie i zaskakiwało przeciwników,

SPORT W TV

16, 18, 20, Polsat Sport 2, tenis, Puchar Davisa, Włochy - Austria; **17.25, Polsat Sport 3**, hokej, KalPa Kuopio - ZSC Lions Zurych (Liga Mistrzów); **17.30, Polsat Sport 1**, siatkówka, JSW Jastrzębski Węgiel - Bogdanka LUK Lublin (PlusLiga); **18.20,**

TVP Sport, koszykówka, Anwil Włocławek - KB Trepca (FIBA Europe Cup); **18.40, Eurosport 1**, piłka ręczna, Aalborg Handbold - Industria Kielce (Liga Mistrzów); **20, Polsat Sport 1**, siatkówka, Asseco Resovia Rzeszów - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (PlusLiga); **(BK)**

LOTTO

Poniedziałek, 17.11; Multi Multi (21.40): 1, 8, 9, 12, 16, 18, 19, 22, 26, 27, 30, 34, 35, 40, 55, 61, 65, 74, 75, 79; plus 16; **Kaskada (21.40):** 1, 4, 7, 8, 11, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 24; **Mini Lotto:** 13, 14, 18, 25, 39; **Ekstra**

Pensja: 2, 13, 22, 24, 25 - 2; **Ekstra Pensja:** 11, 20, 26, 32, 35 - 4; **Wtorek, 18.11; Multi Multi (21.40):** 9, 17, 22, 23, 26, 29, 35, 37, 39, 50, 58, 60, 61, 62, 64, 66, 70, 75, 76, 78; plus 75; **Kaskada (21.40):** 2, 4, 5, 7, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 18, 21



Cracovia czeka na zwycięstwo, teraz zagra z Motorem Lublin u siebie

czyli długie podania do Stojilkovicia, które potrafił wykorzystać, to już nie działa. On jest często bezradny, rywale idealnie się pod to ustawiają.

Każdy już wie, jak Cracovia gra, właśnie na wolne pole do Stojilkovicia. Myślę, że trener robi reset w głowie, zdaje sobie z tego sprawę, musi zaproponować inny styl. Wierzę w niego.

A co pan by zaproponował?

Nie panikowałbym. Stojilković umie grać w piłkę, dochodzi do sytuacji, jak w meczu z Zagłębiem, gdy zmanował sytuację, strzelając z 3 metrów. Ale nie jest przewidziane, że Stojilković nie usiadzie na ławce. A może zagrać na dwóch napastników? Trener na co dzień widzi piłkarzy na treningach. Może to teraz Stojilković będzie wchodzącym? Trener na pewno da sobie radę. Widzę spory deficyt jeśli chodzi o obronę w Bosko Sutalo. Ma dobre CV, ale w wielu meczach zawałał bramki. Układ z Dominiem Piłą lepiej funkcjonował. Sutalo ma w każdym meczu mniejszy lub większy błąd, nie grał pewnie. Nie powiedziałbym, by trener po tej przerwie reprezentacyjnej był do kogośkolwiek przywiązany. Zaczyna-

namy od zera, nie jest powiedziane, że Piła nie wróci na swoją pozycję pół-prawego obrońcy.

A co pan sądzi o Mateuszu Kli-chu? Miał dobre wejście, ale teraz wydaje się, że gra słabiej niż w pierwszych swoich meczach. Mateusz Klich to doświadczony zawodnik, wprowadza dużo spokoju. Jestem o niego spokojny. Cała drużyna miała słabszy okres, dla mnie to znakomity zawodnik.

Podobnie jak Ajdin Hasić, co pokazywał na początku sezonu, ale po kontuzji nie doszedł jeszcze do swoich najlepszych parametrów.

Ci, co grali w piłkę wiedzą, że po kontuzji jest ciężko wejść w rytm meczowy. Człowiek boi się włożyć mocniej nogę, że coś się stanie, proces musi potrwać. A że to jest dobry zawodnik, to wszyscy cię zgadzamy. Z tygodnia na tydzień będzie łapał formę.

Spodziewa się pan wielu zmian na mecz z Motorem w stosunku do spotkania z Radomiakiem? Odczytuję słowa trenera tak, że do pewnych zawodników stracił

zaufanie i jeżeli udowodnią, że zasługują na grę, to niech dostaną drugą szansę, ale jeśli ktoś będzie lepszy na danej pozycji, lub trzeba będzie zmienić pozycję zawodnikom i to będzie przynosiło korzyści i punkty, to jestem za, by to zrobić. Myślę, że jest to trener, który nie rzuca słów na wiatr i zmiany będą.

Jak ocenia pan próby z Otarem Kakabadze, ustawiania go jako ofensywną „10”?

Sprawdził się na wahadle, myślę, że tam czuje się optymalnie. To klasowy zawodnik, a da sobie radę na każdej pozycji.

A kto najbardziej rozczarowuje? Olafsson, wyładował na ławce, bo jest w słabszej dyspozycji.

Już niewiele meczów zostało do końca roku, Cracovię czekają mecze ze średniakami - Motorem, Koroną.

Boiska będą w gorszym stanie. Oby nie było przypadku, ale spodziewam się, że Cracovia będzie punktować. Jeśli chce się liczyć, nie może mieć dużego dystansu do czołówki jeśli chodzi o punkty, a czy będzie to 5. czy 6. lokata to już ma mniejsze znaczenie. © ©

Młodzi Polacy wygrywają w meczu na wodzie. Znów zagrało trzech wiślaków

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Polski U-21 wygrała 1:0 z Macedonią Pn. w eliminacjach mistrzostw Europy. Udział w tym miało trzech piłkarzy Wisły: Mariusz Kutwa, Kacper Duda oraz Maciej Kuziemka.

Trener Jerzy Brzęczek przed meczem stawiał sprawę jasno - wygraną z Włochami, którą odniósł jego podopieczni kilka dni wcześniej w Szczecinie, będzie miała swoją pełną wartość jedynie wtedy, gdy pokonana zostanie również Macedonia Północna.

W wyjściowym składzie spośród trójki wiślaków, którzy są w tej kadrze, tym razem miejsce znalazł jedynie Mariusz Kutwa. Zupełnie inne też były warunki tego meczu w porównaniu do tego, z czym nasi zawodnicy stykali się choćby w pierwszym meczu obu drużyn, rozgrywanym na stadionie Cracovii. Tym razem nie dopisała przede wszystkim pogoda. Padał cały czas deszcz, a boisko było w kiepskim stanie.

Polacy przeważali od początku meczu. Potrzebowali nieco ponad pół godziny, żeby udokumentować to bramką. W 32 min, po kontynuacji akcji po rzucie rożnym, dośrodkował w pole karne Dawid Drachal, a głową precyzyjnie uderzył Filip Kocaba.

Później Polacy w znacznym stopniu koncentrowali się

na utrzymaniu się przy piłce. Macedończycy za bardzo nawet nie wiedzieli jak przejąć inicjatywę, jak przejąć kontrolę nad spotkaniem. Podopieczni trenera Brzęczka nie podkreślali natomiast tempa. Starali się przede wszystkim nie popełniać prostych błędów na trudnym boisku i przy stale padającym mocno deszczu.

Po godzinie gry na boisku pojawiło się dwóch następnych wiślaków. Kolejną szansę gry dostali Kacper Duda i Maciej Kuziemka.

Nasi piłkarze wciąż przeważali, a od 78 min mieli nieco łatwiej, bowiem do boiska po faulu na Tomaszu Pieńce wyrzucony został z czerwoną kartką Andrija Dimeski. Końcówkę meczu Polacy zagraли już przede wszystkim na utrzymanie wyniku, co udało im się w pełni, bo Macedończycy nawet nie zbliżyli się do polskiej bramki. Drużyna Jerzego Brzęczka kończy rok z kompletem zwycięstw i pewnym prowadzeniem w grupie E.

MACEDONIA PÓŁNOCNA U-21

- POLSKA U-21: 1 (0:1)

Bramka: 0:1 Kocaba 32.

Macedonia Pn. U-21: Vasilev - Dimeski [78], Melici (46 Dailoski), Džekov, Hamza - Danev, Angelov, Zendelevski (70 Sofijanovski), Gastarov, Trajkov (70 Gorgievski) - Elezi (16 Avduli).

Polska U-21: Łubik - Nowak (90+2 Orlikowski), Kutwa, Drapiński, Gurgul - Kocaba, Kozubal (73 Urbański) - Faberski (73 Bogacz), Drachal (62 Duda), Pietuszeński (63 Kuziemka) - Pierko.

Sędziował: Gergo Bogar (Węgry). © ©



Kacper Duda na boisku pojawił się w drugiej połowie. Podobnie Maciej Kuziemka. Mariusz Kutwa zagrał cały mecz